Proletariusze wszystkich Krajów, łączcie się!

NAKŁAD 81.305 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 200 (4370) Wtorek, 31. VIII. 1965 r. Cena 50 gr

22. VIII. 1965 r. w Dęblinie odbyły się pokazy lotnicze z okazji Święta Lotnictwa. Na pokazy przybyli: wiceminister Obrony Narodowej — Grzegorz KORCZYŃSKI, kierownik Biura Prasy KC PZPR — Stefan OLSZOWSKI, generalicja i zaproszeni goście.

NA ZDJĘCIU: goście na trybunie honorowej. W środku gen. dyw. G. Korczyński, z prawej St. Olszowski.

CAF — fot. Czarnogórski

Ruszyła celulozownia w Ostrołęce

WARSZAWA (PAP) — W kombinacie papierniczym w Ostrołęce uruchomiono nowy obiekt — wytwórnię celulozy. Dała ona już pierwszą partię celulozy siarczanej (10 ton). Do końca br. celulozownia w Ostrołęce dostarczy 17 tys. ton tego cennego surowca. Jednocześnie kończą się prace przygotowawcze do rozruchu nowego oddziału tzw. półmasy chemicznej. Urządzenia do jej produkcji są już zmontowane, zaś rozruch technologiczny rozpocznie się w IV kwartale br.

Gratulacje dla przywódców Rumunii

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa **Edward Ochab** wystosował depeszę z serdecznymi gratulacjami do przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii **Ionowi Gheorghe'owi Maurerowi** w związku z ponownym powołaniem go na to stanowisko.

Górnictwo - ważna gałąź polskiej gospodarki

WARSZAWA (PAP) — Jaki jest aktualny stan naszego górnictwa — dostawcy większości cennych kopalin dla gospodarki? Zastępca przewodniczącego Państwowej Rady Górnictwa — mgr inż. Ludwik Salamon odpowiada na to pytanie przedstawicielowi PAP.

— W ub. r. wydobyto w Polsce ogółem 277 mln ton podstawowych kopalin i 1,2 mld m sześc. gazu ziemnego. Ogółem wydobycie było o 7,8 proc. wyższe niż w 1963 r.

— Dodajmy, że w stosunku do 1963 r. najszybciej, bo o 36 proc., wzrosło wydobycie rudy siarkowej, o 32 proc. — węgla brunatnego, o 25 proc. gazu ziemnego, o 26 proc. kwarcytu i o 24 proc. kamienia budowlanego. W 1964 r. nastąpił również wzrost dopływów dewizowych z tytułu eksportu węgla kamiennego, surowców chemicznych itp.

Należy podkreślić, że z powodzeniem rozwijają się też inne gałęzie górnictwa. Tak np. w 1964 r. wydobyto:

Ciąg dalszy na str. 2

Lot „Gemini-5" - trwa

NOWY JORK (PAP) — Tak zakomunikował wczoraj w późnych godzinach wieczornych kierownik operacji „GEMINI-5" Ch. KRAFT, dramatyczne chwile pierwszej fazy lotu mają już kosmonauci amerykańscy G. Cooper i Ch. Conrad poza sobą. W ostatniej chwili zdołano się uporać z trudnościami w systemie zasilania urządzenia statku w energię elektryczną. Zdaniem Ch. Krafta, nie ma żadnych przeszkód, aby lot „Gemini" trwał 8 dni.

Protest Murzynów

NOWY JORK (PAP) — Ponad 700 bojowników o prawa obywatelskie, z czego większość stanowili Murzyni, przemaszerowało w niedzielę wieczorem przed siedzibą władz w Springfield (stan Massachusetts) protestując przeciwko brutalności miejscowej policji. Wzdłuż trasy pochodu rozstawiono żołnierzy gwardii narodowej z bagnetami na karabinach, a równocześnie oddział policji zastąpił demonstrantom drogę do ratusza. Na prośbę władz gubernator wysłał do Springfield 2.100 żołnierzy gwardii narodowej i 100 policjantów.

Reorganizacja władz Syrii

PARYŻ (PAP) — Jak donosi korespondent AFP z Damaszku, utworzona tu została nowa prezydencja Narodowa Rada Rewolucji Syrii, która obecnie składać się będzie z 99 członków.

Komunikat o utworzeniu nowej rady przewiduje również, że prezydent jej zostanie wybrany zostanie nowa Rada Prezydencka.

Meldunki z PGR-ów

Żniwa, omłoty przygotowania do siewów

Słoneczna pogoda i podmuchy wiatru przyśpieszają schnięcie snopów. Nie wiadomo jak długo utrzyma się taka aura, przeto rolnicy uwijają się jak w ukropie, aby nie stracić ani jednej drogocennej minuty.

Także w PGR-ach trwa szczyt wysiłku. **Już druga z rzędu niedziela była dniem wytężonej pracy we wszystkich gospodarstwach. W większości PGR-ów pracuje się na dwie zmiany.** Np. w Mieczникach (pow. goldapski) jedna zmiana wyrusza w pole o siódmej rano. Odpoczywa od południa do 19-tej, po czym całą noc spędza przy młocarni. Tymczasem druga zmiana od południa do północy (przy reflektorach) pracuje kombajnami przy sprzęcie pszenicy. Odpoczynek trwa nie więcej jak 7—9 godzin. Dodajmy, że tak upłynęła niejedna doba. W **Boćwinkach, Jagoszanach, Dorszach** suszenie ziarna ustawało tylko na dwie godziny, kiedy trzeba było oczyścić maszyny. Robotnicy pracowali na dwie zmiany po 11 godzin.

Jak nas informuje naczelnik Oddziału Produkcji Roślinnej WZ PGR, **A. Huczonek**, w skali Zjednoczenia skoszono już prawie 9 tys. ha roślin kłosowych, co stanowi 40 proc. ich areału. Najwięcej, bo 65 proc., skoszono żyta, z czego połowę zwieziono.

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie Mazurow - Aidit

DJAKARTA (PAP) — 19 sierpnia odbyło się spotkanie radzieckiej delegacji rządowej na obchody 20-lecia Republiki Indonezji z przewodniczącym KC KP Indonezji, Aiditem. Delegacji radzieckiej przewodniczył członek Prezydium KC KPZR, pierwszy wicepremier ZSRR, K. Mazurow.

W czasie spotkania nastąpiła wymiana poglądów w sprawie zwołania konferencji, która ma się odbyć latem przyszłego roku w Djakarcie oraz w kwestii wystąpienia Singapuru z Malajzji.

Na jeziorze

Jeziora augustowskie słyną z dużej ilości ryb. Nie brak więc tu rybaków, zarówno tych z wędką, jak i łowiących sieciami.

NA ZDJĘCIU: połów ryb sieciami na jeziorze Necko.

Fot. J. Mazurek

Nowy akt barbarzyństwa

Amerykanie zamierzają zniszczyć pola ryżowe w DRW

HANOI (PAP) — Dowództwo wojsk USA w Sajgonie ogłosiło w niedzielę komunikat, w którym stwierdza, że w ciągu ubiegłych 24 godzin lotnictwo amerykańskie dokonało 10 nalotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W nalotach tych brało udział 55 bombowców myśliwskich. Rzecznik dowództwa amerykańskiego oświadczył, że samoloty amerykańskie zbombardowały po raz pierwszy tamy irygacyjne i stacje hydroelektryczne w rejonie położonym o 130 km od Hanoi. Jak pisze korespondent Agencji Reutera, krok ten oznacza nowy zwrot w ofensywie lotniczej USA przeciwko Wietnamskiej Republice Demokratycznej. Korespondent cytuje wypowiedzi amerykańskich kół wojskowych, stwierdzające, że celem nalotów na urządzenia irygacyjne jest spowodowanie

Ciąg dalszy na str. 2

Grecji grozi dyktatura wojskowa

ATENY (PAP) — Grecja stoi przed groźbą wprowadzenia ustawy o stanie wyjątkowym, legalizującej interwencję armii w życie polityczne kraju — pisze w „Prawdzie" ateński korespondent tego pisma. Do takiego wniosku — podkreśla korespondent — dochodzi większość prasy ateńskiej.

Zatrważającym objawem rozwoju wydarzeń w Grecji — kontynuuje korespondent „Prawdy" — jest to, że w ciągu ostatnich dni niezwykle wzmogła się działalność dowódców armii i sił bezpieczeństwa. Spotykali się oni wielokrotnie z nowym premierem. Chodziło im o to, aby wszelkimi środkami opanować wzrost wystąpień ludu.

Pokojowy apel papieża

RZYM (PAP) — Przemawiając do wiernych, zgromadzonych przed letnią rezydencją głowy kościoła katolickiego w Castel Gandolfo, papież Paweł VI wezwał ich do modłów o pokój na Dalekim, Bliskim i Środkowym Wschodzie, w Kongu i w Dominikanie. Nawoływał on strony zainteresowane do kroków, które przyczyniłyby się do rokowań i do jak największego wzajemnego zrozumienia. Ubolewał, że różne okoliczności hamują postęp w dziedzinie ograniczenia zbrojeń nuklearnych.

Walki w Peru

LONDYN (PAP) — W kilku rejonach Peru, m. in. w Andach, doszło w ciągu ostatnich godzin do zaciętych starć między siłami rządowymi a oddziałami partyzantów. Specjalne ekspedycje karne zastarkowały powstańców w dżungli nad Amazonką, wojska rządowe wspomagane są przez samoloty.

Radziecki kosmonauta Herman Titow odwiedził w moskiewskiej klinice swoją żonę Tamarę, która przebywa w szpitalu po urodzeniu córeczki. Matka i dziecko czują się znakomicie.

NA ZDJĘCIU: Tamara i Herman Titowowie ze swoją nowo narodzoną drugą córką.

CAF

24 GODZINY NA ŚWIECIE

PHENIAN — Ponad 100 tys. mieszkańców Czongdżina — ośrodka administracyjnego prowincji Hamgiong Północny, zebrało się na głównym placu miasta na wiecu zorganizowanym z okazji przebywania w KRL-D delegacji radzieckich weteranów nauczycielskich, której przewodniczy generał Cuistakow.

BRUKSELA — W belgijskim mieście Ostenda panuje napięta sytuacja, w związku z zapowiedzią zorganizowania przez środowiska ekstremistyczne ugrupowania flamandzkie demonstracji wymierzonej przeciwko Belgom mówiącym po francusku.

Oczekiwane zawiązywanych zaburzeń władze belgijskie wysłały do Ostendy dodatkowo 10 tys. policjantów.

ALGIER — W wyniku wizyty delegacji algierskiej z ministrem stanu — Nahabiem — Bitutem na czele w Indonezji, w poniedziałek ogłoszono w Djakarcie i Algierze wspólny komunikat indonezyjsko-algierski.

Komunikat głosi, że oba kraje wezmą udział w konferencji afro-azjatyckiej w Algierze przewidzianej na 9 listopada.

LONDYN — Szkocki Komitet KP W. Brytanii złożył protest przeciwko lądowaniu na wyspach hebrydzkich oddziałów Bundeswehry w celu przeprowadzenia ćwiczeń wojskowych. „Zbrukanie ziemi szkockiej — głosi oświadczenie — ubliża pamięci tych, którzy walczyli z militaryzmem niemieckim w dwóch wojnach światowych".

737 osób utonęło w tym roku

WARSZAWA (PAP) — Według niepełnych danych KG MO do dnia 9 bm. utonęło 737 osób. Ubiegła sobota i niedziela przyniosły 18 ofiar. W ostatnich latach najwięcej osób tonie podczas kąpieli w rzekach, w miejscach niedozwolonych.

Konferencja w Meksyku

MEKSYK (PAP) — W poniedziałek rozpoczęła się w Meksyku konferencja 18 krajów Ameryki Łacińskiej poświęcona sprawie utworzenia w tej części świata strefy pozatomowej. Obradom przysłuchuje się grupa obserwatorów z 30 państw, a m. in. ze Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, W. Brytanii i Polski.

Delegacja lekarzy obwodu grodzieńskiego przybyła do Białegostoku

Wczoraj, 23 sierpnia, przybyła do Białegostoku delegacja służby zdrowia obwodu grodzieńskiego (Republika Białoruska). W skład delegacji wchodzą: kierownik Wydziału Zdrowia Obwodowego Komitetu Wykonawczego Rady Delegatów w Grodnie — dr **Fiodor Bogdanowicz**, zasłużony lekarz Republiki Białoruskiej, główny lekarz Obwodowej Stacji Sanitarno — Epidemiologicznej w Grodnie — **Walentyna Aleksandrowicz**, pracownik Obwodowej Kliniki Stomatologicznej w Grodnie — lek. stom. **Nina Kapuślina**, naczelny chirurg obwodu grodzieńskiego — **Michał Rowba** i zastępca głównego lekarza rejonu słonimskiego, **Witalis Filutowicz**.

Przybywającą delegację serdecznie powitali w Kuźnicy: kierownik Wydziału

Ciąg dalszy na str. 2

„Latające talerze" nad Czechosłowacją?

PRAGA (PAP) — Centralne dzienniki czechosłowackie w dniu 20 bm. zamieściły informacje o „latających talerzach", jakie pojawiły się nad terytorium CSRS. Cztery błyszczące talerze spostrzegł w dniu 4 sierpnia po godz. 21 urzędnik bankowy I. Kalista w pobliżu Strakonic (Czechy południowe).

W ciągu 5 minut na horyzoncie można było zaobserwować grupę świecących dysków, które oddzielały się jeden od drugiego, mknęły w przestrzeni i stopniowo zniknęły.

Zjawisko to można wyjaśnić tym — powiedział dyrektor Obserwatorium Astronomicznego w Ondrejowie, członek — korespondent Czechosłowackiej Akademii Nauk — V. Guth — że 12 — 14 sierpnia nasza planeta mknęła przez strefę gwiazdozbioru Perseusza. Nie wierzę w latające talerze — dodał V. Guth.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie niewielkie, w godzinach późniejszych umiarkowane ze skłonnością do burz i przelotnych opadów deszczu. Temperatura maksymalna 24—28 stopni.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane. Chłodniej.

Górnictwo - ważna gałąź polskiej gospodarki

Ciąg dalszy ze str. 1

ok. 12,5 mln ton rud żelaza i rud metali nieżelaznych (cynku, ołowiu, miedzi i niklu oraz topników), ok. 6 mln ton rud siarki, soli, barytu i innych surowców chemicznych, ok. 25 mln ton surowców budowlanych, jak kamień wapienny, budowlany i surowce cementowe, nie licząc 7,5 mln ton kamienia drogowego.

Rola i znaczenie górnictwa oraz jego zadania stale wzrastają. Dostarczając surowców wyjściowych do dalszej produkcji, górnictwo warunkuje często rozwój całych gałęzi przemysłowych. Jeśli np. w porównaniu z 1950 r. wzrasta w Polsce ok. 4-krotnie produkcja cementu, a ponad 4-krotnie produkcja energii elektrycznej, to jest w tym również duży udział górnictwa. Trzeba wreszcie pamiętać, że wartość eksportu najcenniejszych surowców mineralnych i produktów pochodnych stanowi jeszcze obecnie ok. 15 proc. wartości całego naszego eksportu.

W górnictwie, w samej tylko eksploatacji, pracuje łącznie 430 tys. osób, co stanowi ponad 13 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle. Tak więc co ósmy Polak zatrudniony w przemyśle znajduje pracę w górnictwie. To także ma swoją wymowę.

— Czy kosztowne nakłady inwestycyjne w górnictwie opłacają się naszej gospodarce?

— Istotnie — górnictwo, tak jak i przemysł ciężki — jest bardzo kapitałochłonne, a inwestycje górnicze są kosztowne i długofalowe. Trzeba się nawet liczyć z tym, że będą one stopniowo drożały, gdyż po niektóre surowce trzeba sięgać coraz głębiej pod ziemię i prowadzić eksploatację w bardzo trudnych niekiedy warunkach.

W Polsce nakłady na rozwój górnictwa wynosiły w 1964 r. ok. 13 mld zł, w tym 9 mld zł na rozwój górnictwa węglowego. Są to duże sumy, ale inwestować musimy. Jest to w szczególności uzasadnione tym, że — gdybyśmy nie rozwijali krajowej bazy surowcowej — trzeba by surowce importować często za wolne dewizy. Rozpatrywana na tej platformie opłacalność górnictwa jest niewątpliwa.

Trzeba tu podkreślić, że dzięki współpracy z krajami socjalistycznymi w ramach RWPG, korzystamy w rozwijaniu naszego górnictwa z pomocy kredytowej innych państw. Tak np. współdziałamy z NRD przy budowie Zagłębia Turoszowskiego, z Czechosłowacją — przy budowie Zagłębia Siarkowego oraz ze Związkiem Radzieckim — przy prowadzeniu poszukiwań ropy naftowej i gazu ziemnego. Wszystko to pozwala na szybszy rozwój naszego górnictwa.

— Jakie są perspektywy i kierunki rozwoju górnictwa na najbliższe lata?

— Wydobycie węgla kamiennego ma osiągnąć w 1970 r. ok. 133 mln ton, węgla brunatnego — 38 mln ton (t), miedzi — 2,5-krotnie więcej niż w 1963 r.), wydobycie gazu ziemnego — ok. 4 mld m sześc. (przeszło 3-krotnie więcej niż w 1964 r., podobnie jak i wydobycie ropy naftowej), a produkcja siarki rafinowanej ma zwiększyć się przeszło 2-krotnie. Odpowiednio rosną również zadania w zakresie wydobycia innych kopalin.

Ogółem produkcja górnicza wzrośnie do 340 mln ton, a zatrudnienie do 470 tys. pracowników.

W XXI rocznicę wyzwolenia Rumunii

Defilada wojskowa i pochód ludności w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP) — 23 bm. naród rumuński obchodził uroczyście 21 rocznicę wyzwolenia spod jarzma faszyzmu.

Przy pięknej słonecznej pogodzie od wczesnych godzin rannych 23 bm. ciągnęły na tradycyjny szlak demonstracji w Aleje Aviatorilor i na plac o tej samej nazwie nieprzeliczone rzesze mieszkańców Bukaresztu. Punktualnie o godz. 8 na trybunie honorowej zajęli miejsca przywódcy partyjni i państwowi z członkami Prezydium Komitetu Wykonawczego KC RPK — sekretarzem generalnym KC Nicolae Ceausescu, przewodniczącym Rady Państwa Chivu Stoica i premierem Ionem Gheorghe Maurerem na czele.

Po wysłuchaniu przez zgromadzonych hymnu narodowego któremu towarzyszyło 21 salw artyleryjskich rozpoczęła się defilada wojskowa. Po przedefilowaniu jednostek piechoty przed trybunami przeszły jednostki zmotoryzowane. Na ich czele słynny pułk piechoty zmotoryzowanej odznaczony w wojnie antyhitlerowskiej dwukrotnie orderem „Za obronę Ojczyzny" oraz orderem radzieckim „Czerwony Sztandar". Spośród przejeżdżających przed trybunami kolumn wielkie zainteresowanie wywołały nieduże, umieszczone na „gazikach" przeciwpancerne działa rakietowe oraz kilkumetrowej długości, srebrzyste, smukłe rakiety ziemia - powietrze. Jedne i drugie pokazywane są tutaj po raz pierwszy. Z potężnym hukiem przeleciały nad głowami zgromadzonych eskadry odrzutowców. Defiladę kończą potężne, umieszczone na gąsienicowych lawetach rakiety średniego zasięgu.

Po defiladzie rozpoczął się prawie trzygodzinny pochód ludności.

Prezydent Konga na Ukrainie

MOSKWA (PAP) — Prezydent Republiki Konga (Brazzaville) ALPHONSE MASSEMBA-DEBAT wraz z małżonką przybył 23 bm. z Wołgogradu do Kijowa.

Ludność stolicy Ukrainy i władze serdecznie witały gości kongijskich.

Londyński „Times" o konfliktach wewnątrz CDU

LONDYN (PAP) — Londyński „Times" poświęca komentarz „szczelnom wewnątrz CDU, tak starannie dotychczas klajstrowanym, które ujawniły się wskutek antyamerykańskiego wystąpienia Adenauera". Chodzi oczywiście o przemówienie b. kanclerza, odrzucające amerykański projekt układu przeciwko rozpowszechnianiu broni atomowej. Sytuacja — zdaniem dziennika londyńskiego — przedstawia się następująco: „na prawym skrzydle (CDU) stoi Adenauer, który oskarża Amerykanów, że „sprzedają Europę Rosjanom", na lewym skrzydle znajduje się minister Spraw Zagranicznych — Schroeder, wyrażający pełne zaufanie dla USA".

Rozmowy Naser - Fajsal

KAIR (PAP) — W niedzielę w godzinach wieczornych odbyło się w pałacu króla Arabii Saudyjskiej w Dżedzie przyjęcie z okazji wizyty prezydenta Nasera. Radio Mekka doniosło, że w czasie przyjęcia dokonano przyjaznej wymiany zdań o stosunku między dwoma bratnimi krajami". Radio wyraziło nadzieję, że może to doprowadzić do rozwiązania trwającej od 3 lat wojny domowej w Jemenie.

Nowy akt barbarzyństwa USA w Wietnamie

Ciąg dalszy ze str. 1

powodzi i zniszczenie pól ryżowych.

NOWY JORK (PAP) — Lotnictwo amerykańskie zbombardowało ub. nocy po raz drugi tamy irygacyjne w odległości 128 km na południowy zachód od Hanoi. Bombowce zrzuciły 35 ton bomb o przeciętnej wadze 340 kg.

Równocześnie oddziały wojsk sajgońskich stoczyły w poniedziałek walkę z partyzantami w odległości 110 km na południowy zachód od Sajgonu. Partyzanci ostrzelali pozycje wojsk przeciwnika ogniem moździerzy i broni maszynowej.

HANOI (PAP) — Bojownicy Armii Wyzwolenia Południowego Wietnamu zadają coraz to nowe ciosy wojskom sajgońskim. Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, w ciągu pierwszych 10 dni bm. w samej tylko prowincji Bien Tre partyzanci wyeliminowali z walki 367 żołnierzy przeciwnika. Ponadto zdobyto wielką ilość różnego rodzaju broni.

GENEWA (PAP) — Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża podał do wiadomości, że Brytyjski Czerwony Krzyż przekazał mu prośbę Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu o dostawę lekarstw i instrumentów chirurgicznych.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża kontynuuje ponadto, że podjął decyzję przekazania na rzecz pomocy ofiarom konfliktu wietnamskiego 50 tys. franków szwajcarskich do dyspozycji rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu.

HANOI (PAP) — Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, Monika Warneńska, polska literatka i publicystka, która ostatnio odwiedziła wyzwolone obszary południowego Wietnamu, w sobotę, 21 bm. spotkała się w Hanoi z pisarzami i dziennikarzami DRW. Spotkanie zorganizowane zostało przez Wietnamski Związek Pisarzy i Artystów. Monika Warneńska podzieliła się swoimi wrażeniami z pobytu w południowym Wietnamie.

Monika Warneńska to jedyna dotychczas przedstawicielka polskiego dziennikarstwa, która odwiedziła obszary południowego Wietnamu, wyzwolone przez partyzantów.

Żniwa, omłoty przygotowania do siewów

Ciąg dalszy ze str. 1

no już do stert i stodół. Omłócono około 17 proc., otrzymując prawie 3 tys. ton ziarna.

Trwają jednocześnie kolejne dostawy ziarna kwalifikowanego z PGR-ów. Przodują inspektoraty Białystok i Gołdap. Ogółem dostarczono już na potrzeby rolników 610 ton ziarna siewnego.

Ponadto skoszono 22 proc. jęczmienia, 19 proc. owsa i 16 proc. pszenicy, przy czym zwózka i omłoty tych zbóż nie wyszły jeszcze z fazy początkowej.

Jeśli chodzi o rzepak, PGR-y dostarczyły już 892 tony do zakładów przemysłowych oraz 203 do PZZ. Siewy rzepaku są już daleko zaawansowane — zasiano 970 ha, co stanowi 75 proc. planu.

Dodajmy, że wiele gospodarstw rozpoczęło już na dobre przygotowania do siewów pozostałych zbóż jesiennych. Wykonano podorywek na 3.100 ha i orek siewnych na 2.300 ha. Dla orientacji podajemy, że plan zasiewów przewiduje 13.200 ha.

Jak nieraz zaznaczaliśmy, zaawansowanie w żniwach jest różne w zależności od rejonu województwa. Na północy tylko PGR Zakałcze, gospodarujący na lżejszych glebach, przewiduje zakończenie żniw w pierwszej połowie bieżącego tygodnia. Tymczasem kilka gospodarstw w tamtejszym rejonie do żniw przystąpiło dopiero przed kilkoma dniami.

W środkowym i południowym rejonie województwa zakończenia żniw można się spodziewać lada dzień w PGR-ach **Wandalin, Rudka, Waliły, Kamienny Dwór.**

Jak stwierdza nacz. A. Iluczonek, mimo rozlicznych trudności akcja żniwna przebiega w tym roku sprawniej niż w latach poprzednich. Pracuje więcej maszyn, nie brakuje się one tak często. Dobrze spisują się ekipy pogotowia technicznego. Poprawiła się również organizacja pracy. Wypracowano formy pozwalające na zwiększenie operatywności i wydajności. Słowa uznania należą się załogom gospodarstw, żołnierzom oraz junakom OHP. Szkoda, że ci ostatni muszą, w związku z rozpoczęciem roku szkolnego, odjechać już 23 bm. Ich brak odczują zwłaszcza gospodarstwa północne, których załogi będą musiały pracować w uszczuplonym składzie. (ed)

Bilans starć w Los Angeles

● NOWY JORK — Według najnowszych obliczeń podczas niedawnych wydarzeń w Los Angeles zginęło aż 36 osób, aresztowano 4.217 osób i skazano już na różne kary przeszło dwa tysiące.

W dalszym ciągu trwają walki w Kaszmirze

DELHI (PAP) — Agencja Reutera podaje z Karaczi: Antyindyjska radiostacja „Głos Kaszmiru" podała w niedzielę wieczorem, że w ciągu ostatnich 2 tygodni w walkach, jakie toczyły się w Kaszmirze, zginęło bądź zostało rannych tysiąc żołnierzy indyjskich. Radiostacja dodała, że przerwano połączenia między głównymi miastami Kaszmiru.

Według tego samego źródła zbrojne grupy, które przedostały się z Pakistanu, wysadziły w powietrze 40 mostów oraz zdobyły znaczne ilości broni i amunicji. Głos Kaszmiru stwierdza, że wśród 772 zabitych żołnierzy i oficerów indyjskich znajduje się dowódca w stopniu brygadiera.

Lekarze z Grodna w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

Administracyjnego KW PZPR — **Władysław Konstańczuk**, kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN — dr **Mieczysław Doroszko** i zastępca kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium WRN — **Józef Bondaruk.**

W pierwszym dniu swego pobytu delegacja pracowników służby zdrowia obwodu grodzieńskiego zwiedziła Wojewódzki Szpital Położniczo-Ginekologiczny w Białymstoku oraz zapoznała się z działalnością Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium MRN.

W ramach rewizyty uda się do Grodna w dniu 31 sierpnia br. delegacja służby zdrowia naszego województwa. (h)

Protest przedstawiciela PRL

GENEWA (PAP) — W dniu 18 bm. stały przedstawiciel PRL w Genewie min. MELLER-CONRAD złożył w Międzynarodowym Komitecie Czerwonego Krzyża na ręce dyr. GALLOPIN protest wobec faktu zbombardowania przez lotnictwo amerykańskie w pierwszych dniach sierpnia lotniska polskiego szpitala w miejscowości Vinh na terytorium DRW.

SPORT

Na stadionach Europy i Polski

● Na Uniwersjadzie w Budapeszcie drużyna polskich fleretzistów przegrała aż 8:16 z Francją. Kolejnymi naszymi przeciwnikami koszykarze, przegrywając z Kubą 65:73. Polscy siatkarze pokonali ubiegłego Wietnamczyków 3:1.

● Awans do finału lekkoatletycznego Pucharu Europy wywalczyły zespoły kobiece NRD, Polski, Węgier, Holandii, NRF i ZSRR. Niespodzianką było wyeliminowanie Wielkiej Brytanii.

● Polscy juniorzy lekkoatleci wygrali w Poznaniu z Rumunią 135:73 oraz z Jugosławią 129:78. Polskie juniorki przegrały natomiast z Jugosławią 54:81 i z Rumunią 51:84.

● Na wioślarskich mistrzostwach Europy kobiet w Moskwie zdobyły 4 tytuły mistrzowskie zdobyły wioślarki ZSRR, a jedno wioślarki Węgier.

● Międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym wywalczył po raz czwarty Węgier Gulyas wygrywając w finale spotkanie z Amerykaninem Fgxem w pięciu setach.

● Tytuł mistrza Polski juniorów w piłce nożnej zdobył Ruch Chorzów, a wicemistrzami - Pogoń Szczecin.

Mistrzowski egzamin narciarzy wodnych

Jazda na nartach wodnych zaczyna zdobywać u nas coraz wyższej sympatyków. Przekonaliśmy się o tym, obserwując na jeziorze Necko ostatnie treningi zawodników AKS Augustów przed wyjazdem na mistrzostwa Polski. Na wyczyn ostatnie treningi zawodników AKS Augustów przed wyjazdem na mistrzostwa Polski, które odbędą się w Gdańsku, nad brzegi jeziora Necko zgromadziło się już od wczesnych godzin porannych. Z chwilą przebicia lodu rozpoczęcia treningu przez narciarzy, wielka część plażowiczów przerwała opalanie się, lub wyszła z wody, aby obserwować narciarzy w akcji.

Trudno mówić o heroikopodobnej mistrzostwa Polski w jeździe na nartach wodnych, które rozegrane zostaną 18 bm. na jeziorze Pogoria koło Dziwa są pierwszymi w historii tego sportu. W pewnym stopniu próbą sił były pierwsze ogólnopolskie zawody rozegrane w lipcu w Augustowie. Wszyscy „zabkujący" sekcja AKS Augustów odnieśli spory sukces, zajmując III miejsce w klasyfikacji drużynowej. Najlepiej wypadł Ryszard Kowalski wtedy nasz juniorek. Pierwsze miejsce zajął Tomasz Janusz Kowalski.

Jak najlepszej szansie na sprawdzenie i miejsca w tegorocznej mistrzostwach.

Jak już wspomnialiśmy, w jeździe na nartach wodnych, w naszego narciarza wodnego w pełnym tego słowa znaczeniu, bo jest również łączenie najlepszych zawodników. Jak tego sukces, jak tego rezultat — realne szanse na uzyskanie wysokiej pozycji w klasyfikacji drużynowej. Jest to więc życzyć powodzenia ślizgów. (Lat)

Sihanouk o stosunku USA do Kambodży

PARYŻ (PAP) — Z Phnom-Penh donoszą, że w związku z dostarczeniem przez Francję rządowi Kambodży 10 samolotów typu „Skyrajder" i cierpkimi uwagami na ten temat przedstawiciela Departamentu Stanu USA R. McCloskey'go szef państwa Kambodży książę Norodom Sihanouk złożył oficjalne oświadczenie.

Stany Zjednoczone — stwierdził książę Sihanouk — chciałyby mieć do czynienia z zbrojrońą Kambodżą. A wiedzą przecież, że w przyszłości nie zagrażamy, ani im samym, ani rządowi sajgońskiemu. Stany Zjednoczone chciałyby rzucić przeciwko nam swych najemników sajgońskich. Udzielając nam pomocy Francja chciała przyczynić się do zapewnienia obrony naszego małego kraju przed nie sprowokowaną agresją. Dając wyraz swemu niezadowoleniu, rząd Stanów Zjednoczonych wykazuje, że nie chce, by jakikolwiek kraj indochiński mógł stawiać najmniejszy nawet opór jego imperialistycznym poczynaniom. Dlatego właśnie naród kambodżański ustosunkowuje się coraz bardziej wrogo do Stanów Zjednoczonych i jest coraz bardziej wdzięczny Francji.

Proces zbrodniarzy hitlerowskich

BONN (PAP) — W poniedziałek 23 bm. przed Sądem przysięgłych w Oldenburgu rozpoczął się proces b. funkcjonariuszy hitlerowskich w Kowlu (na Ukrainie), oskarżonych o udział w wymordowaniu co najmniej 11 tys. Żydów. Oskarżeni to b. komisarz hitlerowski okręgu Kowla, z zawodu magazynier, były zastępca miasta Cloppenburg — Erich Kassner i 60-letni dowódca żandarmerii (w Kowlu), Fritz Mantel. Zostali oni doprowadzeni na proces z więzienia siedzącego.

W ZSRR rozpoczęto przygotowania do „miękkiego lądowania" na Księżycu

MOSKWA (PAP) — W Prezydium Akademii Nauk ZSRR odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych poświęcona lotowi radzieckiej automatycznej stacji międzyplanetarnej „Sonda — 3".

Konferencję zagaił przewodniczący Akademii Nauk ZSRR — Mstisław Kieldysz.

Radziecka automatyczna stacja międzyplanetarna „Sonda—3" została wprowadzona na orbitę w celu dokonania badań naukowych w oddalonych rejonach przestrzeni kosmicznej. Jest ona wyposażona w znaczną ilość różnych aparatów służących do badania przestrzeni kosmicznej, a także w aparaty fotograficzne, które dokonały zdjęć niewidocznej z Ziemi strony Księżyca. Stacja „Sonda — 3" dokonała zdjęć tej części Księżyca, która nie została sfotografowana w roku 1959 przez stację „Luna — 3". Zdjęcia przekazane na Ziemię przez system telewizyjny zainstalowany na stacji „Sonda — 3" są bardzo dokładne i wyraźne. Nie są one gorsze od najlepszych zdjęć widocznej strony Księżyca, dokonywanych z obserwatoriów znajdujących się na Ziemi.

Dzięki zdjęciom dokonanym przez radzieckie stacje automatyczne „Luna — 3" i „Sonda — 3" — powiedział M. Kieldysz — udało się rozstrzygnąć wiele problemów związanych z niewidoczną z Ziemi strona Księżyca. Astronomowie całego świata uzyskali bogaty materiał, który jest obecnie analizowany i dokładnie badany. Można obecnie stwierdzić, że na małe powierzchnie Marsa za pomocą rakiet kosmicznych. Oprócz tego, niedawno też przygotowania do dokonania „miękkiego lądowania" na Księżycu.

Prof. Aleksander Lebiedziński, rakomunikował dziennikarzom, że w dniu 23 sierpnia o godz. 12 czasu moskiewskiego, automatyczna stacja „Sonda — 3" znajdowała się w odległości 1 milionowa 113 tysięcy kilometrów od Ziemi.

ROZMAITOŚCI GOSPODARCZE

FILTRY — KOLOSY DLA ZSKR

Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Kyjie otrzymały zamówienie od Związku Radzieckiego na dostawę 20 sztuk pionowych filtrów ciśnieniowych do filtracji wód podziemnych. Filtry te to kolosy ważące kilkaset ton, bowiem o średnicy filtracyjna każdego z nich wynosi 70 metrów kwadratowych. Transakcja ta należy do największych z zawartych przez ZUP z zagranicą. Dotychczas przez ZUP-a zagraniczny kontrahentami. Dostawy zakończone zostaną w 1977 r.

GATUNKÓW STALI Z HUNEDOARY

Hutnicy huty Hunedoary opanowali się w produkcji stali stopowych dla przemysłu maszynowego i chemicznego. W Hunedoara produkuje się już 19 gatunków różnego rodzaju stali, a m. in. stal nikiel-molibdenową - używana do wytwarzania głowic wiertniczych.

BEZROBOCIE WŁOSZCZYZNY

Na co liczby bezrobotnych wypreżdżają wszystkie dotychczasowe dla przemysłu włoskiego i chemicznego. W Hunedoara produkuje się już 19 gatunków różnego rodzaju stali, a m. in. stal nikiel-molibdenową - używana do wytwarzania głowic wiertniczych.

GAZOCIĄG AFGANISTAN — ZSRR

Radziecy specjaliści opracowali projekt budowy 160-kilometrowego gazociągu łączącego Afganistan ze Związkiem Radzieckim. Budowa rurociągu ma się w bliskiej przyszłości rozpocząć. Gaz dostarczany będzie z szybów afgańskich do zakładów przemysłowych w Związku Radzieckim. Gazociąg poprowadzony będzie także przez rzekę Amu Darię.

WSPÓLNY KOMBINAT HUTNICZY KRAJÓW AFRYKI ZACHODNIEJ

Państwa krajów Afryki zachodniej: Ghana, Gwinea, Wybrzeże Kości Słoniowej, Mali, Mauretania, Nigeria, Górna Wolta, Togo i Liberia, podjęło decyzję stworzenia w bliskiej przyszłości wspólnych zakładów hutniczych. Nowy kombinat zaspokoić potrzeby całej Afryki zachodniej, jeśli chodzi o surowce i stal. (r)

Przed progami szkół średnich

Jeden z powszednich dni pierwszej połowy czerwca 1965 r. przybrał charakter uroczysty, świąteczny. Każdy z nas pamięta podobny dzień ze swojego życia. Na ulicach miast i wsi pojawiły się gromadki dzieci z wiązankami kwiatów. Był to dzień uroczystego zakończenia nauki klas siódmych szkół podstawowych. Ale również tego dnia wyraziście zarysował się jeden z ważniejszych problemów dnia dzisiejszego. Dał o sobie znać ów, wielokrotnie podnoszony, **wyż demograficzny** w naszym kraju.

A oto liczby, w których kryją się źródła sprawy: w roku 1965 szkołę podstawową ukończyło w naszym województwie ponad 23 tysiące czternastolatków. Około tysiąc więcej niż w roku ubiegłym. Oblicza się również, że około dwa tysiące absolwentów szkół podstawowych, którzy w roku ubiegłym nie dostali się do szkół średnich, w roku bieżącym złożyło ponownie podania o przyjęcie. **Czyli przed progami szkół średnich i zasadniczych wszelkiego typu, stanęło, rzec można, około 25 tysięcy dziewcząt i chłopców.**

Zjawiskiem przygotywnym, pięknym, świadczącym o wielkiej dynamice społecznego rozwoju jest to, że i w mieście i na wsi, tylko nieliczni z tych 25 tysięcy nie podejmują próby dalszego kształcenia się, zdobywania zawodu. Państwo nasze wychodzi naprzeciw tym naturalnym i pięknym dążeniom. Aż dla około 17 tysięcy czternastolatków przygotowano miejsca w szkołach średnich i zasadniczych wszelkiego typu. Siedemnaście tysięcy miejsc to bardzo dużo, wziąwszy pod uwagę możliwości uwarunkowane względami finansowymi, kadrowymi i lokalowymi. Tego jednak roku, w całym województwie, nie było oni jednej szkoły przyjmującej absolwentów klas siódmych, gdzie byłoby mniej kandydatów niż miejsc w szkole.

Do Wojewódzkiej Komisji Rekrutacyjnej, której przewodniczy kurator, tow. **Edward Kryński**, nadeszło 750 podań od tych, którzy zdyżyli egzaminy wstępne i z braku miejsc nie zostali przyjęci do szkół. W drodze różnorodnych starań około 400 podań zostanie załatwionych pozytywnie. Nie rozwiązuje to jednak owego „wyżowego" problemu. Instancje partyjne notują licznych interesantów — rodziców starających się o miejsce w szkole dla swojego dziecka, absolwenta klasy siódmej. I co jest bardzo ważne, instancje nie rozkładają bezradnie rąk. Tam, w instancjach partyjnych, w toku żywych dyskusji, rodzą się inicjatywy umożliwiające naukę tym wszystkim czternastolatkom, którzy chcą się uczyć.

Nie są to sprawy ani łatwe, ani proste. Oto na przykład plan przewiduje 4.400 miejsc w szkołach przysposobienia rolniczego. **Towarzysze w Kuratorium powiadają, iż mają możliwości zorganizowania 6.400 miejsc, a nawet i więcej.** Aby tylko byli chętni do kształcenia się w tych szkołach. Trzeba jednak pokazać obywatelom, że nie wszyscy rodzice — rolnicy, chcą kierować swoje dzieci do tych szkół. Motywacja jest bardzo różnorodna. Warto zająć się tym w oddzielnej publikacji. Warto, gdyż chociażby taka motywacja, jak niechęć do rozdrabniania gospodarstw rolnych w ro-

Ciąg dalszy na str. 4

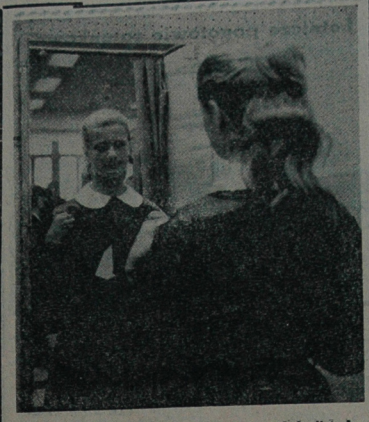

Coraz więcej młodzieży szkolnej wraca z kolonii i obozów do miast. W sklepach z przyborami szkolnymi i mundurkami ruch rośnie.

NA ZDJĘCIU: czy mi do twarzy?

CAF — fot. Sokołowski

Wzrasta sieć spółdzielni rzemieślniczych

■ 43 tys. rzemieślników ■ Pomoc finansowa państwa ■ Lepsze zaopatrzenie w surowce i materiały

Ostatnio zaznaczył się wyraźny wzrost liczby warsztatów, zrzeszonych w rzemieślniczych spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu. Skupiają one obecnie prawie 43 tys. rzemieślników, a więc o blisko 3,5 tys. więcej niż w końcu ub. roku.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. uruchomiono 13 nowych spółdzielni i 37 filii. Przewiduje się, że do końca tego roku sieć rzemieślniczych spółdzielni wzrośnie do 364, a liczba zrzeszonych rzemieślników do przeszło 45 tys. Zakres wykonanych przez nich usług i produkcji powinien być o ok. 15 proc. większy niż przed rokiem.

Warto podkreślić, że spółdzielnie wykazują coraz większą operatywność. Przejawia się to m. in. w udzielaniu rzemieślnikom pomocy finansowej (zaliczek) przy wykonywaniu zleconych robót i usług, kredytów na cele inwestycyjne oraz w lepszym zaopatrywaniu warsztatów w surowce i materiały.

(PAP)

„Uśmiech Paryża" w polskiej TV

Telewizja zapowiada w najbliższym czasie występy ok. 15 francuskich piosenkarzy. We wtorek 24 bm. odbędzie się na małym ekranie recital Barbary — kompozytorki i piosenkarki polskiego pochodzenia. 4 września w audycji „Zielone winogrona" wystąpią — jedna z czołowych gwiazd francuskiej estrady, Michelle Arnaud i piosenkarka murzyńska — Celia. Obok nich usłyszymy 2 piosenkarzy, Gilwesa Dreu i Dominika Waltera.

W październiku w telewizyjnym studio gościć będziemy „Uśmiech Paryża", czyli grupę młodych francuskich piosenkarzy i piosenkarek. W listopadzie obejrzymy na TV występy popularnego piosenkarza algierskiego — Enrico Maciasa, świętującego obecnie triumfy w paryskiej Olimpii. (PAP)

831 tysięcy młodzieży w szeregach ZMS

Według danych za I półrocze br., ZMS skupia ponad 831.400 członków. Młodzież pracująca stanowi ponad 464 tys. osób w tym 282 tys. robotników. Do organizacji należy przeszło 300 tys. młodzieży szkolnej i 43 tys. studentów. W ostatnim okresie nastąpiła poprawa w składzie organizacji, jeżeli chodzi o udział młodzieży pracującej, zwłaszcza robotniczej. Odnosi się to również do młodej kadry inżynieryjno-technicznej — do ZMS należy ponad 35 tys. techników, ok. 4 tys. inżynierów, 3,5 tys. nauczycieli. (PAP)

Notatka z dedykacją

Rok temu brygady Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Bielsku Podlaskim skończyły pracę przy przebudowie mostu w Siemiatyczach. Piszemy. — skończyły pracę, bo przebudowy mostu nie skończyły. Do tej pory na moście nie uporządkowano nawierzchni. Nie odbudowano skarp, w związku z czym po każdej ulewie w pobliżu mostu tworzą się potężne wyrwy.

Ojcowie miasta Siemiatycz myśleli początkowo, że jakieś nadzwyczajne trudności uniemożliwiły brygadom REDP dokończenia przebudowy mostu. Ale czy nadzwyczajne trudności mogą trwać latami? Co do tej sprawy mają właśnie wątpliwości członkowie Prezydium MRN w Siemiatyczach. My też. Dlatego kierownictwu REDP w Bielsku dedykujemy tę notatkę. (f)

Drugi ambulans rentgenowski z funduszy SFOS

Pierwszy ambulans rentgenowski ufundowany przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, od paru już lat służy mieszkańcom wsi i miasteczek naszego województwa.

Wydział Zdrowia Prezydium WRN otrzyma wkrótce do swojej dyspozycji drugi ambulans rentgenowski zakupiony również za pieniądze SFOS-u. Na ten cel przeznaczono 900 tys. zł. (as)

Dalsze odkrycia paleontologów polskich na pustyni Gobi

Polsko-mongolska ekspedycja paleontologiczna, organizowana przez Zakład Paleozoologii PAN z Warszawy i Instytut Nauk Przyrodniczych Mongolskiej Akademii Nauk z Ulan Bator, od trzech miesięcy prowadzi prace wykopaliskowe na pustyni Gobi, w Dolinie Nemegińskiej.

Przez pierwsze dwa miesiące ekspedycja przebywała w rejonie pasma Altan Ula, gdzie z piaskowców z okresu kredowego — sprzed około 80 milionów lat — wydobyto szkielet ogromnego dinozaura roślinożernego ważący wraz z otaczającą skałą 12 ton, 3 szkielety dinozaurów drapieżnych oraz szereg fragmentów szkieletów różnych gadów. Czaszka największego z wydobytych dinozaurów drapieżnych ma 1,10 m długości.

28 lipca ekspedycja zwinęła obóz w Altan Ula i przeniosła się w rejon pasma Nemegtu. Już w ciągu pierwszych dni pobytu w Nemegtu natrafiono na 2 szkielety dinozaurów, które są obecnie wydobywane.

Kosztowne przerwy

Odbiorcy energii elektrycznej w wielu miejscowościach powiatu siemiatyckiego skarżą się na częstsze przerwy w dostawach prądu. **Szczególne dokliwie dają się we znaki te przerwy załodze PGM w Bacikach. W gorącym letnim okresie każdorazowa przerwa w dostawie prądu oznacza opóźnienia nawet pełnych pitnej przecież rezerwoir maszyn rolniczych.**

Sytuację utrudnia jeszcze i to że po przerwach w dostawie energii zdarza się na linii zmiana kolejności faz. Psuje to oczywiście silniki elektryczne. Pomyłka taka narobiła sporo kłopotu na przykład siemiatyckiej mleczarni. (f)

Rybacki port w Gdyni opustoszał

W rybackim porcie w Gdyni [illegible] kanałowiczowie [illegible] w produkcji [illegible] jedzie na jedno [illegible] dalekomorskiego statku, jak [illegible] jednego [illegible] W [illegible] przed [illegible] cała [illegible] przed [illegible] usług [illegible] Dar [illegible] znajdowała się na [illegible]

Sezon letnich [illegible] w pełni. Dotyczy [illegible] wszystkich oddziałów [illegible] w których [illegible] sezonowi [illegible] Rafineria [illegible] kurs 1. 9. PAP)

Obiektywem przez świat

Most Krymski w Moskwie. CAF

W sprawie reformy czynszów

Odpowiadamy na pytania Czytelników

Jeden z Czytelników pyta, czy pracownicy rachuby w zakładach pracy otrzymują wynagrodzenie za dodatkową pracę, wynikającą z obliczania zarobków i wysokości dodatku?

ODPOWIEDŹ: Cała procedura, związana z dodatkami wyrównawczymi powinna być załatwiona w zakładach pracy w ramach planowego zatrudnienia i planowego funduszu płac.

— Jeśli właściciel domu prywatnego musi ponosić koszty, związane z remontem budynku, to dlaczego nie otrzymuje w pracy dodatku wyrównawczego?

ODPOWIEDŹ: Uchwała Rady Ministrów w sprawie czynszów opublikowana w prasie codziennej 14 sierpnia br. ustala, że reforma obejmuje budynki znajdujące się w gestii publicznej gospodarki lokalami. Jeśli więc dom ma charakter budynku czynszowego, właściciel opłaca remonty z podwyższonych czynszów, jeśli jest małym domem mieszkalnym typu domku jednorodzinnego, wówczas lokatorów nie dotyczą postanowienia wspomnianej Uchwały. Jest rzeczą oczywistą, że właściciel domu musi dbać o jego stan techniczny i nie ma podstaw do udzielania mu za to jakiejkolwiek rekompensaty, tak jak i np. właścicielowi samochodu osobowego za remonty wozu.

— Przez jaki okres wypłacany będzie dodatek wyrównawczy?

ODPOWIEDŹ: Praktycznie nie ma określonej daty, która oznaczać ma koniec wypłacania dodatku. Dodatek będzie wypłacany dotąd, dopóki wzrost zarobków dwukrotnie nie przekroczy kwoty wypłacanego dodatku. Likwidacja dodatku będzie się więc odbywać na fali wzrostu zarobków ludności.

— Czy dodatek otrzymają wszyscy pracownicy bez względu na wysokość zarobków?

ODPOWIEDŹ: Tak. Dodatek ma bowiem na celu utrzymanie obecnego poziomu stopy życiowej mimo wzrostu czynszów.

— Czy warto będzie wyróżniać się w pracy, skoro podwyżka będzie wpływać na zmniejszenie dodatku mieszkaniowego?

ODPOWIEDŹ: Trudno przypuszczać, by kwota 50, 100 czy nawet 200 zł. wypłacanych tytułem ekwiwalentu za podniesienie czynszu, mogła być czynnikiem zniechęcającym do podnoszenia kwalifikacji, zwiększania wydajności i awansowania. Celem reformy jest usprawnienie gospodarki zasobami mieszkaniowymi, koszty takiego manewru musi ponieść społeczeństwo — utrzymanie dodatków na stałe oznaczałoby tylko zmianę formy obciążenia budżetu państwa.

— Czy będą dodatki mieszkaniowe dla lokatorów domków jednorodzinnych, którzy mają płacić podwyższone komorne?

ODPOWIEDŹ: Uchwała Rady Ministrów nie dotyczy w zasadzie lokatorów domków jednorodzinnych. Jeśli jednak lokal w takim budynku zajmowany jest na podstawie nakazu kwaterunkowego, wówczas lokatora obejmują wszystkie postanowienia Uchwały, a więc — podwyżka czynszu i rekompensata w miejscu pracy.

— Czy mieszkające w pomieszczeniach niemieszkalnych (np. na poddaszu), również płacić się będzie według nowych stawek?

ODPOWIEDŹ: Opłaty za takie pomieszczenia, jak strychy, suterereny, baraki itp. — a więc niemieszkalne, a jednak przejściowo zamieszkałe — nie ulegają podwyżce. Nie ulegają również żadnym zmianom opłaty za mieszkania spółdzielcze, mieszkania w domkach jednorodzinnych i małych domkach mieszkalnych oraz inne — wyłączone spod publicznej gospodarki lokalami, a ponadto takie budynki mieszkalne, położone na wsiach jak agronomówki, wodomistrzówki, sanitarne punkty weterynaryjne itp.

— W domu z ogródkiem mieszkają trzy rodziny. Czy dom ten potraktowany będzie jako willa? Ogródek ma 20 m.

ODPOWIEDŹ: Decyduje nie wielkość ogródka, ale charakter budynku. We wszystkich miastach za samodzielne lokale w budynkach typu willowego, z ogródkiem, wyposażone co najmniej w wodę z wodociągu i jeszcze jedno urządzenie techniczne (za urządzenie techniczne uważa się wodociągi, kanalizację, urządzenia gazowe, łazienkę bez piecyka gazowego i z piecykiem gazowym lub centralnie dostarczaną ciepłą wodę), czynsz będzie podwyższony maksimum o 15 proc. Trzeba podkreślić, że chodzi tu wyraźnie o budynki willowe, a nie o małe budynki typu czynszowego, położone w ogrodzie.

— Jak zorganizowana będzie kontrola prawidłowości wpisów, dokonywanych przez ADM?

ODPOWIEDŹ: Odpis tzw. karty lokatora (sporządzanej przez administrację), na podstawie której wypłacany będzie dodatek wyrównawczy, otrzymuje każdy lokator. Sam więc będzie mógł sprawdzić, czy odpowiednie rubryki wypełnione zostały prawidłowo.

— Za jaką powierzchnię płaci się czynsz — użytkową czy mieszkalną?

ODPOWIEDŹ: Czynsz obliczany jest za powierzchnię użytkową.

Lepsza droga do Ciechanowca

Droga z Siemiatycz do Ciechanowca słynie wśród kierowców z nie najlepszej jakości. Stary bruk na tej trasie był już mocno sfatygowany. Dlatego też zainteresuje i ucieszy kierowców wiadomość, że droga Siemiatycze — Ciechanowiec jest cześciowo przebudowywana i otrzymuje nową nawierzchnię asfaltową. Jeszcze w tym roku przebudowany będzie odcinek drogi z Siemiatycz do miejscowości Skiwy. Zakończenie robót na całej trasie — w przyszłym roku. (f)

Nasza konfekcja - za granicą

Pomyślnie rozwija się eksport polskich wyrobów odzieżowych za pośrednictwem „Confeximu". Ta najmłodsza nasza centrala handlu zagranicznego w ciągu dwóch lat zdołała podwoić wartość wywozu towarów do krajów kapitalistycznych. W transakcjach systematycznie wzrasta udział konfekcji tzw. ciężkiej oraz trykotaży wełnianych. Do Kanady wysłano niedawno pierwszą partię konfekcji męskiej — 15 tys. par spodni. Rysują się także konkretne perspektywy sprzedaży do Kanady oraz do Stanów Zjednoczonych płaszczy męskich, które zdobyły już uznanie wielu odbiorców zagranicznych.

W tym roku powiększyły się także zbroty z firmami angielskimi; samych trykotaży wełnianych zakupiły one za ok. 700 tys. zł dew. Rozszerzono również eksport wyrobów przemysłu odzieżowego, wprowadzając do sprzedaży ubiory o charakterze sportowym — eleganckie wełniane kurtki produkcji „Próchnika", pikowane wdzianka ortalionowe z Wrocławskich Zakładów im. 1 Maja i in.

Kilka wielkich francuskich domów towarowych zainteresowało się naszą lekką konfekcją damską. Na ich życzenie wysłano już pierwszą partię sukienek.

RADZIMY WŁĄCZYĆ TELEWIZOR

WTOREK, 24 SIERPNIA, GODZ. 18.00

Kto pragnie zobaczyć popularnego Wicherka w nowym jego wcieleniu jako działkowicza niech otworzy telewizor na programie „Po południu nie ma nas w domu", a ujrzy się w największym i najlepiej zagospodarowanym ogródku działkowym na Pilczycach, pod Wrocławiem, mówiącego tym razem nie o pogodzie, lecz o relaksie działkowiczów.

Śmiertelny wypadek na zakręcie

W pow. augustowskim, jadący motocyklem Józef Kuźma, najechał na zakręcie drogi na przydrożny słupek, spadł z motocyklu i uderzył głową w następny słupek przydrożny, ponosząc śmierć na miejscu. Kierowca był bez kasku ochronnego.

Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa MO w Augustowie. (h)

Lotnicze pogotowie ratunkowe

Ratunek rozbitków na morzu, przewożenie ciężko chorych wymagających szybkiej pomocy — to główne zadanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie. Karetki lotnicze tego ośrodka przewoziły rocznie około 450 chorych, którym zaleciał od notrzomy towarzyszy lekarz lub sanitariusz. Za chwilę karetka lotnicza przetransportuje chorą do kliniki onkologicznej w Gliwicach.

CAF — fot. Weczer

Przed progami szkół średnich

Ciąg dalszy ze str. 3

dzinach wielodzietnych jest warta dużej uwagi.

Naprzeciw dążeniom do kształcenia się absolwentów klas siódmych, to znaczy tych, którzy nie dostali się do szkół średnich i zasadniczych — z inicjatywy instancji i Ministerstwa Oświaty — z energią występują Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata", Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej i Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Oto WZS „Oświata" organizuje trzyletnie kursy zawodowe, których absolwenci składają egzaminy przed Państwowymi Komisjami Egzaminacyjnymi i otrzymują uprawnienia absolwentów szkół zasadniczych. Wybór zawodów jest szeroki: elektryk mechanik, monter radiowy i telewizyjny, monter samochodowy itp. Kursy organizowane są przy szkołach zawodowych i ogólnokształcących. Do WZS „Oświata", przy ulicy Mickiewicza 2 w Białymstoku, napływają już pierwsze podania. Jest ich więcej niż spodziewano się początkowo. Czyli raz jeszcze potwierdza się zdanie, że pędu do nauki czternastolatków jest bardzo duży. Wyjście naprzeciw tym dążeniom dziewcząt i chłopców, jest nakazem chwili. Spodziewać się należy, że zarówno WZS „Oświata", jak i TKWP czy Zakład Doskonalenia Rzemiosła sięgną również do odrzuconych podań w szkołach średnich, że zaproponują młodym naukę zawodu.

Mimo energicznych starań instancji partyjnych, Kuratorium, inspektoratów, WZS „Oświaty" i innych, pełne rozwiązanie problemu, pragnących się kształcić czternastolatków nastąpi dopiero w roku przyszłym. Jak wiadomo otwarte zostaną ósme klasy, co między innymi, umożliwi dostanie się do szkół średnich tym wszystkim, którzy nie dostali się w roku bieżącym.

Wszystkie szkoły przyzakładowe otrzymały tego roku o dziesiątki podań więcej niż posiadały miejsc. Szkoła przyzakładowa w Fastach cieszy się wyjątkowym uznaniem. Lecz warto także zauważyć, że są możliwości zorganizowania większej ilości szkół przyzakładowych. Istnieją jeszcze w naszym województwie spore zakłady pracy, które mają możliwości organizowania szkół przyzakładowych.

W tej kwestii należy spodziewać się inicjatywy ze strony ZMS, rad zakładowych i dyrekcji zakładów pracy. Miarą bowiem postawy obywatelskiej jest aktywny, twórczy stosunek do palących problemów dnia dzisiejszego.

LESZEK KOŻUSZKO

Śladem pewnej uchwały

Bez sentymentów

Gospodarstwo opuszczone — to na pewno rzecz niewesoła; ziemia bez gospodarza, pusie zabudowania, gospodarstwa, w których przylgnęła nazwa: ekonopryczyn: upadki, choroby, czasem niedbalstwo i brak ręcz nie w sentymentach.

GOSPODARSTWA opuszczone i ekonomicznie zaniedbane — to w skali naszego województwa ważny problem gospodarczy. Skarb Państwa przejmuje pod warunkiem, że istnieją możliwości ich zagospodarowania. Dotychczas przejęto 4.250 ha ziemi z gospodarstw opuszczonych oraz 1.000 ha — z podupadłych. Prace są kontynuowane. Takie kroki traktuje się jednak już jako ostateczność, wtedy gdy wyczerpane zostały wszystkie inne możliwości.

Mam tu na myśli zarządzenia i uchwały mówiące o pomocy tym gospodarstwom, które mają jeszcze jakieś szanse. Weryfikacja stanu faktycznego w poszczególnych powiatach stwierdza, iż mamy w województwie 7.725 gospodarstw ekonomicznie podupadłych, z czego 2.798 do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa, a 4.927 gospodarstw do uratowania.

Najważniejsza jest pomoc materialna. I tu notujemy dosyć wysoką pomoc pieniężną. Gospodarstwa te otrzymały kredyty inwestycyjne w wysokości 57 mln zł. (do lipca br.) oraz kredyty obrotowe na sumę 12 mln 677 tys. zł.

A oto efekty: wzniesiono 208 nowych budynków mieszkalnych i 539 gospodarczych oraz wyremontowano 106 domów i 195 zabudowań. Dane te dotyczą okresu od 1962 r. do stycznia 1965 roku. Poza tym gospodarze zakupili: 123 konie, 1.223 krowy, 1703 szt. trzody i 235 owiec.

Do danych tych należałoby jeszcze dodać: scalenie i zawieszenie należności w wysokości 145 mln 710 tys. zł oraz umorzenie zadłużeń na sumę 14 mln 736 tys. zł. I jako przeciwstawny fakt, niejako w odpowiedzi na wyciągniętą przyjazną rękę: powierzchnia uprawna w gospodarstwach podupadłych zwiększyła się o 3.166 ha.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej podjęło w marcu br. specjalną uchwałę, zobowiązującą rady narodowe i zalecającą jednostkom gospodarki uspołecznionej, udzielanie tym gospodarstwom wszelkiego rodzaju pomocy.

Niestety, nie wszędzie uchwała Prezydium WRN została potraktowana tak, jak życzyliby sobie tego jej autorzy. Nasze urzędy dalekie są od sentymentalizmu, nawet wtedy, gdy sugeruje im się to po linii urzędowej, potwierdzonej odpowiednimi pismami.

Toteż wyrywkowe inspekcje w niektórych prezydiach rad gromadzkich, przeprowadzone w powiatach: łapskim i wysokomazowieckim nie nastrajają optymistycznie.

W powiecie wysokomazowieckim inspekcję przeprowadzili pracownicy Oddziału Urządzeń Rolnych i Wydziału Finansowego Prezydium WRN. Wniosek ogólny: gospodarstwa, którym udzielono pomocy, należycie i właściwie wykorzystały kredyty. Ale... służba agro- i zootechniczna nie interesuje się nimi zbytnio. Są takie gospodarstwa, których progów żaden z fachowców od rolnictwa dotychczas nie przestąpił. Nikt nie wpisał nigdzie swoich uwag dotyczących ich obecnej gospodarki.

Również referaty produkcji roślinnej i zwierzęcej Wydziału Rolnictwa nie uważają tych spraw za bliskie i interesujące dla siebie. Wytycznych uchwały nie realizują z tej prostej przyczyny, że ich po prostu nie znają. Nie ma także pewności i konkretnych danych, czy materiały budowlane zostały tym gospodarstwom przydzielone.

Podobnie sprawa wygląda w pow. łapskim. Odpowiedzialni za te sprawy pracownicy nie zawracają sobie głowy takimi tam pomocami urzędowym. Za to właściciele gospodarstw narzekają, że prawie wcale nie widzą nikogo z powiatu, a jeśli na wsi zjawi się we wsi agronom, to odwiedza przede wszystkim gospodarzy zamożniejszych.

Również Bank Rolny nie jest tu bez winy. Wypłacane pożyczki są mianowicie przeważnie niższe, niż ustaliło to Prezydium WRN, co często utrudnia zakończenie rozpoczętej budowy domu, stodoły czy chlewa. Ot, co znaczy przesadna „solidność" finansowa.

Jak się dowiadujemy — nie lepiej, albo niewiele lepiej, wygląda sytuacja i w innych powiatach. W niektórych miejscowościach dopiero teraz przystępuje się do realizacji tej uchwały. Służba rolna w większości wypadków nie wykonuje swych obowiązków w stosunku do gospodarstw podupadłych. Nie jest ona też kontrolowana przez jednostki nadrzędne. Trudno również stwierdzić, czy przewidziane dla tych gospodarstw materiały istotnie do nich dotarły.

Tym bardziej więc zasługuje na podkreślenie fakt, że gospodarstwa te systematycznie podnoszą swój poziom.

Najprawdopodobniej stanęłyby one szybciej na nogi, gdyby wszędzie i wszystkie otoczone zostały troskliwą opieką. Sugerujemy przy okazji więcej troski i umiejętności realizacji zarządzeń i dobrowych poleceń. To nie kwestia łaski, to obowiązek.

HANNA WIERTECKA

OHP ogłaszają nowy zaciąg do hufców stacjonarnych

Wiadomość ta jest niezwykle ważna dla wszystkich młodych ludzi, którzy z tych czy innych powodów nie ucza się i mają trudności ze znalezieniem pracy. OHP ogłasza nowy zaciąg do hufców stacjonarnych. Dla 880 chłopców z województwa białostockiego otwiera się szansa podjęcia pracy i nauki w hufcach szkoleniowych, produkcyjnych i w hufcach dla młodocianych, stokalizowanych w województwie szczecińskim.

Absolwenci klas siódmych, którzy ukończyli 15 rok życia i chcą zdobyć kwalifikacje czeladnika w zawodach budowlanych, powinni zgłosić się do hufców szkoleniowych. Jednacy w hufcach szkoleniowych są uczniami 2-letniej przyzakładowej szkoły budowlanej i uczą się zawodów: murarza tynkarza, zbrojarza-betoniarza, posadzkarza, ciesla, montera, malarza lub operatora maszyn budowlanych. W pierwszym roku nauki otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 500—600 zł miesięcznie, w drugim roku — do 1300 zł. Wszystkie szkolne, obok prawa samodzielnego wykonywania zawodu, dają możność kontynuowania nauki w technikum budowlanym. Przedsiębiorstwa zapewniają hufcom bezpłatne zakwaterowanie, odzież robocza i dobre warunki wypoczynku po pracy oraz wyżywienie we własnych stołówkach, za odpłatnością 240 zł miesięcznie. Junacy nabywają na dogodnych warunkach ratalnych specjalne mundury OHP.

Województwo szczecińskie organizuje także jeden hufiec produkcyjny, który oferuje przyuczenie do zawodu (w szczególności do intratnego zawodu operatora maszyn), jednak bez prawa kontynuowania nauki w szkole średniej, a także możliwość uzupełnienia wykształcenia podstawowego. Zatrudnienie przeważnie przy pracach niefachowych, wynagrodzenie według stawek akordowych, przeciętnie 1200—2000 zł miesięcznie.

Jak zapewnia zastępca komendanta (obo hufca Zbigniew Marciniak, który informował nas osobiście — Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie, przygotowało doskonałe warunki socjalne dla junaków. Zamieszkają oni w świeżo odremontowanym, nowoczesnym wypoczynkowym domu w środmiejskiej dzielnicy Szczecina.

Jest także dobra wiadomość dla młodocianych, którzy kończą ukończyli 16 lat i 7 klas szkoły podstawowej. Otóż Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego organizuje dla nich kursy zaocznie w Łobezie i Barlinku—Dabie. Warunki — jak w hufcach, o których była mowa wyżej.

Szczegółowych informacji w sprawach OHP udzielają wszystkie Zarządy Powiatowe ZMS i ZMW, a także Wojewódzka Komenda OHP w Białymstoku. (hw)

B. policjant niemiecki z Czarnej Wsi i Knyszyna odpowie przed sądem

Gdy w czerwcu 1941 r. wojska hitlerowskie wkroczyły na Białostocczyznę, mieszkaniec Czarnej Wsi, rodem z Kumiałki, liczący wówczas 21 lat Piotr Chorąży nie namyślał się zbyt długo. Dobrowolnie zgłosił się do służby w policji niemieckiej, otrzymując przydział służbowy do posterunku w Czarnej Wsi. Stał się gorliwym wykonawcą poleceń niemieckiej żandarmerii. Uczestniczył w zabójstwach osób narodowości polskiej i żydowskiej, był obecny przy aresztowaniach.

Widocznie za „zasługi" został przeniesiony do obozu karnego w Knyszynie, gdzie pełnił funkcję strażnika obozowego. Tu też dał się szybko poznać. M. in. pomagał przy wypędzaniu z mieszkań żydowskich mieszkańców Knyszyna i konwojował ich w drodze na punkt zborny do Białegostoku. W czasie konwoju policjanci zastrzelili ok. 70 osób.

Wiosną 1944 r. z obozu w Knyszynie zbiegł więzień — Kitlas. Chorąży, wraz z innymi policjantami, wytropił ukrywającego się we wsi Letniki. Kitlas został zastrzelony przez policjantów. Latem 1944 r., wobec zbliżającego się frontu, obóz w Knyszynie ewakuowano na północ. W czasie marszu, w pobliżu Kolna zastrzelono czterech więźniów.

W roku, olsztyńskim, później jednak przenosi się na Dolny Śląsk i tu pracował ostatnio na kolei w Kuźnicach Świdnickich. Aresztowany w marcu br. przyznał się jednak do służby w policji niemieckiej, zastrzeleniu jednej osoby w Czarnej Wsi (obecnie Czarna Białostocka) i pomaganiu przy wypędzaniu ludności żydowskiej z Knyszyna.

Proces odbędzie się wkrótce przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku. (h)

WSZYSTKIM po trochu

44 WYSPY SZCZECIŃSKIEGO ARCHIPELAGU

W roku bieżącym dokonano szczegółowej inwentaryzacji pomiaru powierzchni wszystkich wysp znajdujących się w Zatoce Gdańskiej. Jak to się okazało, znajduje się tu aż 44 archipelag liczący łącznie 44 wysp. Największa z nich oczywiście jest wyspa Wolin, która ma 300 km kwadratowych. Na tej wyspie znajduje się wiele zabytków nadmorskich urdzowań szczególnego wybrzeża.

Szczeciński archipelag jest wielkim rezerwatem ptaków. Żyją tu obok orłów bielaków, łabędzie i kormorany, dzikie ptaki oraz czarne bociany.

PRAWO JAZDY Z 1939 ROKU

83-letni Pierre Aime z miejscowości Saint — Jean (Francja) jest niewątpliwie posiadaczem najstarszego we Francji prawa jazdy, wydanego w roku — 1939. W tym to właśnie roku wprowadzono we Francji po raz pierwszy obowiązek posiadania dokumentu, uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

LIST DORĘCZONY PO 18 LATACH

Poczta amerykańska doręczyła przed kilku dniami list wysłany przed 163 laty.

List napisany został 1 sierpnia 1802 roku przez pewnego mężczyznę mieszkającego w stanie Maryland. List adresowany był do generała św. Elżbiety w Waszyngtonie.

Mimo że odległość między miejscem nadania a adresatem nie jest zbyt wielka, list doręczono dopiero w bieżącym roku. Władze szpitala były niezwykle zaskoczone otrzymując taką przesyłkę. Poczta nie potrafiła wyjaśnić, co się działo z listem przez 163 lata.

CALLAS ZOBACZYMY NA EKRANIE

Znana śpiewaczka Opery Mediolańskiej, Maria Callas (lat 41), kręci swój pierwszy film. Reżyser Pier Paolo Pasolini namówił artystkę, aby zagrała główną rolę w filmowanej operze Puccini'ego — „Tosca". Premiera filmu rozpocznie się 16 października br. w Rzymie. (r)

Nowa fabryka octu i musztardy

W Olsztynku oddana została do użytku nowa fabryka musztardy i octu. Wytwórnia, wybudowana przez państwowy przemysł terenowy, wyposażona została w nowoczesne maszyny produkcji krajowej i z importu. Będzie ona wytwarzała rocznie 2,5 mln l octu i 300 ton musztardy, co umożliwi lepsze zaopatrzenie rynku w te artykuły. Część produkcji przeznaczy się także na eksport. (PAP)

10-letni chłopiec spowodował pożar

W sobotę, 21 sierpnia br. w wsi Magdalenowo (pow. Nowoolski) spłonęła stodoła ze zbiorami należąca do Kazimierza Kowalskiego. Wysokość strat wynosi 30 tys. zł.

W toku wstępnego dochodzenia, które prowadzi Komenda Powiatowa MO w Suwałkach, ustalono, iż pożar spowodował 10-letni Kowalczyk, który się zapałkami 10-letni chłopiec. (h)

Samochód wpadł do rzeki

21 sierpnia na trasie Prostki — Ciechnik (pow. Grajewski) kierowca samochodu „Star-25" jadącego do PKS w Grajewie, z nieustalonych dotąd przyczyn uderzył w most przeszedł jezdni i wpadł wraz z samochodem do rzeki Ełk. Ciężarowa ciągnęła z pobliska wyciągnęła samochód z wody. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa MO w Grajewie.

Na szarym końcu...

Gromada Krupice (pow. siemiatycki) zajmuje pod względem realizacji świadczeń na SFBS jedno z ostatnich miejsc w powiecie. Natomiast Stopy plan 35 tysięcy zł zrealizowano dotychczas 5 tys. 800 zł.-Rolnicy wsi Klekowo nie wpłacili do chwili obecnej ani złotówki. Nie najlepiej wywiązują się ze świadczeń także mieszkańcy wsi Stopy Annopolskie i Krupice. (stz)

SPORT

Piłkarski przeplataniec

Jutro, tj. 31 bm. rozegrana zostanie kolejka spotkań z mistrzostw III ligi. Wystąpią drużyny: Legnica — Wigry, Sokół — EKS, ŁKS — Huta, Sokół — Warmia, Polonia — Pureza oddelegowuje na boisko po jedenastu graczy, w tym 2 bramkarzy. Na stadionie w Zwierzyńcu, gdzie sprawadzawców terenowych proszę o przebranie się w wyjściowy strój, tuż po zakończeniu spotkań, na nr telefonu 8-21.

Jak powiedział okręgowy trener, koordynator mgr Michał Gładek, finalizowana jest sprawa przyjazdu do Białostocczyzny drużyny dobrej drużyny litewskiej Zalgiris Wilno. Litwini wystąpią w Ełku i Białymstoku w „polorkijanej" rozgrywce z sekretarzem generalnym PZPN L. Ryżkim, trenerem PZPN L. Gładkiem. Z tego dowiedział się, że był w Wilnie już w czerwcu 1966/67 podczas zostanie międzywojewódzka liga ośrodków Białostocczyzna reprezentowałyby w Ełku trzy najlepsze zespoły.

W 12 września br. w Białymstoku rozegrana zostanie sparzystowy mecz juniorów Polska — Bułgaria. Tydzień przed meczem rozpocznie się zgrupowanie polskich juniorów w Czarnej Białostockiej.

A klasowe drużyny Ogniska i Jagiellonii Białystok rozgrywać będą mecze jako gospodarze w soboty, (ko)

A KLASA

Pozostałe wyniki niedzieli: Czarni — Wissa 2:2, Pogoń II — Unowo 1:2, Orzeł — EKS II 1:4.

1. Skra	4:0	11:2
2. Unowo	4:0	6:3
3. Ognisko	3:1	6:3
4. Społem	3:1	6:3
5. Gwardia	2:2	3:2
6. Jagiellonia	2:2	3:4
7. ZKS II	2:2	3:4
8. Orzeł	2:2	6:9
9. Wissa	1:3	4:5
10. Czarni	1:2	2:4
11. Pogoń II	0:4	2:6
12. Cresovia	0:4	4:7

(ko)

KOMUNIKATY

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Białymstoku zawiadamia, że u sołtysa wsi Leonowicze wyłożony jest do wglądu publicznego w okresie od dnia 24. VIII. 1965 r. do dnia 4. IX. 1965 r. włącznie plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego fragmentu wsi Leonowicze, który będzie udostępniony osobom zainteresowanym. W tym terminie można składać u sołtysa uwagi i wnioski dotyczące wyłożonego planu. 1436-1

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem podaje do publicznej wiadomości, że plan szczegółowy wsi Dąbrowa-Dzięcieł został wyłożony do wglądu u sołtysa wsi Dąbrowa-Dzięcieł na okres od 20. VIII. 1965 roku do 2. IX. 1965 r. k 1438-1

Zakłady Silikatowe Białystok powiadamiają, że w związku z remontem maszyn i urządzeń w miesiącu wrześniu nie będzie wydawana cegła odbiorcom indywidualnym.

Odbiorcy, którzy mają wykupioną cegłę powinni odebrać ją z Zakładu w terminie do dnia 31 sierpnia br. 1441-00

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach ogłasza po raz drugi przetarg nieograniczony na sprzedaż i rozbiórkę budynków wraz z wywiezieniem gruzu i oczyszczeniem placów położonych w Suwałkach.

Ceny wywoławcze:
1. ul. Lenina nr 26 (bud. frontowy drewniany) zł 4.822.
2. ul. Lenina nr 26 (oficyna murowana) zł 18.411.
3. ul. Lenina nr 28 (oficyna drewniana) zł 6.140.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1965 r. o godzinie 9 w lokalu MZBM w Suwałkach przy ul. Armii Czerwonej bl. 17; w przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach składać do dnia rozpoczęcia przetargu. Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy MZBM w Suwałkach. Wszelkich informacji udziela się przy ul. Armii Czerwonej bl. 17, telefon nr 833 i 821.

Wygrywający przetarg wpłaci kaucję tytułem zabezpieczenia umowy przetargowej. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1439-0

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Aleja 1-go Maja 32 m 30. g 3370-1

Gosposia pilnie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Białystok, Nowy Świat 16 m 12, po tok. g 3372-1

Przyjmę pomoc do dziecka. Wiadomość: Białystok, ul. Orzeszkowej 8 m 38. g 3379-1

3 pokoje, kuchnia (komfort) w Kołobrzegu, lub 2 pokoje kuchnia (komfort) w Warszawie zamienię na podobne w Białymstoku. Listy: Biuro Ogłoszeń „Ząbr". g 3380-1

Pokój do wynajęcia. Białystok, Pietrasze, Kościuszkiego 4. g 3361-1

Przyjmę na mieszkanie uczniów lub samotne osoby pracujące. Białystok, Krzywoklaskiego 1. Dojazd do CPN „I". Zgłaszać się po godz. 16.00. g 3363-1

Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia uczennicom lub uczniom. Białystok, ul. Zamenhofa nr 1 (obok Gazowni). g 3364-1

Kupię hydrofor dwufazowy. Wiadomość: Białystok, ul. Leszczynowa 122. g 3368-1

Samochód „Warszawa" — sprzedam. Grajewo, Konopska 54, tel. 97. g 3365-1

Pianino marki zagranicznej, stan bardzo dobry — sprzedam Białystok, Słonimska 23, Krukowska. g 3355-1

Wózek dziecięcy niemiecki — sprzedam. Białystok, Parkowa 4a m 42. g 3366-1

Beki żelazne — sprzedam oraz przyjmę uczniów do oddzielnego pokoju. Wiadomość: Białystok ul. Prusa 16. g 3367-1

Wózek dziecięcy, biały na wysokich kołach — sprzedam. Białystok, ul. Kalinowskiego 2/3 m 6. g 3371-1

Gospodarstwo średniorolne z budynkami, łąką i lasem niedrogo sprzedam. Trebiński Ryszard, wieś Zalesie, poczta Topczewo pow. bielski. g 3335-1

Motor Junak — sprzedam. Białystok, ul. Targowa 10 m 5. g 3373-1

Jawę 175 oraz Junaka — sprzedam. Białystok, Jurowiecka 30a m 5. g 3376-1

Maszynkę nową do repasacji pończoch (Szwedzka) komplet — sprzedam. Białystok, M. C. Skłodowskiej 5 m 2. g 3377-1

Kruszewska Alina zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Medyczne w Łomży. p 1492-1

Karpio Janina zamieszkała Bargłów Kościelny zgubiła legitymację szkolną, wydaną 1963 r. przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Augustowie oraz zawiadczenie na bilet miesięczny p 1493-1

Perkowska Alina zgubiła świadectwo dojrzałości, wydane przez Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. p 1495-1

Samochód „Warszawa" — sprzedam. Białystok, Szosa Żółkowska 32. g 3376-1

Maatiuk Danuta zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej p 1497-1

Unieważnia się pieczątkę o treści: Zakład Budowlano-Remontowy w Goldapi. Przedsiębiorstwo Zakładowe. p 1499-1

Arciszewski Marian zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Jedwabnem. g 1553-1

Zgubiono pieczątkę treści: Alina Zandek, lekarz-stomatolog. g 1554-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Fornetce, wydane 24 czerwca 1964 r. Wasilewska Scholastyka. p 1503-1

Czapliński Andrzej zgubił świadectwo ukończenia VII klasy, wydane w Kaiczynie, pow. ełcki. p 1513-1

Sienkiewicz Jerzy, zam. Wólka Karwgwska zgubił indeks nr 4975, wydany przez Korespondencyjne Technikum Rolnicze w Białymstoku — Dojlidy. g 1522-1

Matyszkiel Janina zgubiła świadectwo ukończenia I klas Szkolnej Podstawowej w Bilwinowie. g 3361-1

Orlikowskiej Lidii skradziono legitymację służbową nr 943, wydaną przez Woj. Wydz. Kultury w Białymstoku. g 3365-1

Konopko Jolanta zgubiła świadectwo dojrzałości, wydane przez III LO w Białymstoku w roku 1965. g 3353-1

Kiersnowski Józef zgubił dowód rejestracyjny skutera „Tula" WI 6700, wydany przez Wydział Komunikacji, Warszawa-Żoliborz. g 3374-1

Galaretka „PREVENTIN" zapobiega niepożądanej ciąży

Do nabycia w aptekach i poradniach „K".

Cena 3,10, na receptę 2,75 zł.

Stosuj łącznie z kapturkiem polietylenowym lub błoną „Proven".

Uwaga, słuchacze Ogólnokszt. Liceum Korespondencyjnego w Białymstoku

Dyrekcja Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku zawiadamia, że egzaminy promocyjne, poprawkowe i wstępne odbędą się dnia 28 sierpnia 1965 r. od godz. 15, dnia 29 sierpnia 1965 r. od godz. 8.

Obowiązuje miękkie obuwie. Na twarde obuwie przynieść torebki.

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.
Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — nieczynne.
„Ton" — „Ape Regina", prod. włoski, od 16, dod. — „Polska — zwykły dzień", godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena" — „Człowiek mafii", prod. włoskiej (od lat 16), dod. — „Zemanie szpiega", godzina 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R" — nieczynne.
„Polana" — „Trzy światy Gulwera", prod. ang. kol. (od lat 12), godz. 17.45 i 20.
Kino-Teatr „Zw. Zaw. — „Czarny monokl", prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 20.
Klub MO — „Dwa pietra szczęścia", prod. węgierskiej, (od lat 16), dod. — „Spotkanie z chemią", godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1. Dom Prasy 11 p. czynny codziennie w godz. 16—21.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — nieczynny.

MUZEA

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe, archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Moneta polska".
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 4 — czynne w godz. 11—17. — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: „Rewolucja 1905—17".
Pa Białostocczyźnie".

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Trzej muszkieterowie".
„Zorza" w Ełku — „Dowcipniś".
„Bałtyk" w Suwałkach — „Człowiek, który wątpi".
„Millenium" w Łomży — „I dalej będę śpiewać".
„Październik" w Łomży — „Liga dżentelmenów".
Kino-Teatr — „Helena Trojańska".
Augustów — „Hasło — Odwaga".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 65, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 67.
Straż Pożarna — tel. 68.
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 82, tel. 62-24.
Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 13, tel. 22-38.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

16.00 Wiadomości; 16.05 „Jak żyją" — dla młodzieży; 17.05 Koncert życzeń; 18.30 „Koncert dnia"; 19.20 „Skojarzenia"; 20.35 „Opowieść rybałta" — słuchowisko; 21.35 Gra zespół „Studio M-7"; 22.00 Wieczorny koncert życzeń"; 22.15 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

8.05 Koncert mandolinistów; 9.30 „Na krakowskiej ziemi" — dla przedszk.; 10.50 Mozaika mel. rozrywk. 16.40 „Z życia Związku Radzieckiego", 11.00 „De Profundis" — wielki motet na głosy solowe; 12.03 „Z kraju i ze świata"; 12.05 „Portrety literackie"; 14.00 Koncert popularny; 14.30 „Wychowawca i uczony"; 15.30 „Pan Bieganek w Etiopii" — frag. pow.; 16.05 Koncert rozrywkowy; 17.00 „Z miast i wsi województwa"; 17.10 Radio-reklama; 17.15 Chwila muzyki; 17.20 Publicystyka sportowa; 17.30 Koncert życzeń; 19.05 „Muzyka i Aktualności; 19.30 „Kalejdoskop kulturalny"; 20.00 Po raz pierwszy na antenie PR"; 21.00 „Z kraju i ze świata"; 21.40 Grają orkiestry taneczne; 23.00 Tydzień Muzyki Rumuńskiej.

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.40 Lekcja z angielskiego; 18.00 „Po południu nie ma nas w domu" — rep.; 18.35 „Wielcy polscy pisarze" — teleturniej; 19.05 „Z drugiej strony szklanego ekranu"; 19.10 Film z serii „Inspektor Masca"; 19.25 „Śpiewa Barbara" — recital piosenki francuskiej; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik TV; 20.30 TV Kurier Warszawski; 20.35 „Kodyn" — film; 22.10 Dziennik TV.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

SEZON SZKOLNY ROZPOCZĘTY!

Sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców naszego województwa dobrze zaopatrzone w szeroki asortyment ODZIEŻY SZKOLNEJ, OBUWIA, TORNISTRÓW, TECZEK, MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH I PRZYBORÓW SZKOLNYCH

oczekują miłych klientów

życząc Im pomyślnych wyników w nauce w nadchodzącym roku szkolnym.

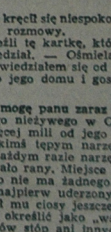

k 1435-1

9

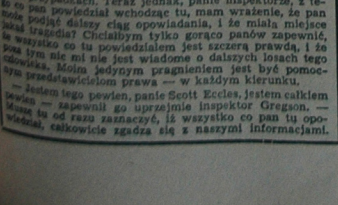

Udałem się do biura agentów budowlanych w tej miejscowości, braci Allan, gdzie się dowiedziałem, że to właśnie oni odnajęli willę „Wistaria". Wówczas inna myśl przyszła mi do głowy, a mianowicie, że nie chodziło tyle może o zakpienie ze mnie, ile o to, żeby się wymigać od komornego. Marzec już się kończył, niebawem więc przypada płatność kwartalnej raty za najem willi. Ale i to się nie zgadzało z prawdą. Agent wprawdzie podziękował mi za ostrzeżenie, ale oświadczył, iż komorne zosiało opłacone z góry. Wobec tego wróciłem do miasta i udałem się do Ambasady Hiszpańskiej. Tam mi powiedziano, że żadnego pana Garcii nie znają. Wreszcie odwiedziłem mego przyjaciela, Melville'a, u którego Garcię poznałem — ale i tu spotkał mnie zawód. Okazało się, że Melville wie jeszcze mniej o naszym Hiszpanie, aniżeli ja. Kiedy więc otrzymałem pańską zgodę na przyjęcie mnie, przyjacielem, wiedząc, że udziela pan porad w najtrudniejszych przypadkach. Teraz jednak, panie inspektorze, z tego co pan powiedział wychodzę tu, mam wrażenie, że pan może podjąć dalszy ciąg opowiadania, i że miała miejsce jakaś tragedia? Chciałbym tylko gorąco panów zapewnić, że wszystko co tu powiedziałem jest szczerą prawdą, i że poza tym nic mi nie jest wiadome o dalszych losach tego człowieka. Mogę jedynym pragnieniem jest być pomocnym przedstawicielom prawa — w każdym kierunku.

— Jestem tego pewien, panie Scott Eccles, jestem całkiem pewien — zapewnił go uprzejmie inspektor Gregson. — Mam tu od razu zaznaczyć, iż wszystko co pan tu opowiedział, całkowicie zgadza się z naszymi informacjami.

10

Weźmy chociażby tę kartkę, którą wręczono Garcii podczas obiadu. Czy nie zauważył pan, co się z nią stało później?

— Owszem, zauważyłem. Garcia zmiął ją w dłoni i wrzucił do kominka.

— Co pan na to powie, panie inspektorze Baynes? — spytał Gregson.

Prowincjonalny detektyw był tęgim mężczyzną, o pulchnej twarzy, którą rozjaśniają jedynie para niezwykle błyszczących, inteligentnych oczu, tonących niemal w fałdach tłuszczu między policzkami, a czołem. Z lekkim uśmiechem wydobył z kieszeni złożoną, spłowiałą kartkę papieru.

— W kominku był ruszt i kartka wpadła między pręty. Udało mi się wydobyć ją nie spaloną z dna paleniska.

Holmes uśmiechnął się do niego z uznaniem.

— Musiał pan dokonać bardzo dokładnych oględzin całego domu, żeby znaleźć w kominku pojedynczą karteczkę papieru — powiedział.

— Tak jest, panie Holmes. Taki już mam zwyczaj. Czy mam przeczytać kartkę, inspektorze Gregson?

Londyński detektyw skinął głową twierdząco.

— Notatka jest sporządzona na zwykłym kremowym papierze, bez wodnych znaków. Jest to ćwiartka normalnego arkusza. Papier odcięty małymi nożyczkami o krótkim ostrzu. Złożony na trzy części, zalakowany czerwonym lakiem dość pośpiesznie i pobieżnie, po czym przyciśnięty jakimś płaskim, owalnym przedmiotem. Kartka zaadresowana jest do pana Garcia, Wistaria Lodge. A oto jej treść: „Nasze kolory to zielony i biały. Zielony otwarty, biały zamknięty. Główna klatka schodowa, pierwszy korytarz, siódmy po prawej, zielone sukno. Szczęść Boże, D". Pismo kobiece, ostro zakończoną stalówką — adres natomiast albo pisany innym piórem albo przez kogoś innego. Jak panowie widzą, pismo jest grubsze, energiczniejsze.

— Bardzo ciekawa notatka — powiedział Holmes, rzuciwszy na papier okiem. — Muszę panu pogratulować, Baynes, pańskiej spostrzegawczości i dokładności. Ta pieczęć — zrobiona jest niewątpliwie zwykłą, owalnego kształtu spinką od mankietu — jakiś inny przedmiot miałby taki kształt? Nożyczki — to nożyczki do obcinania paznokci, o półokrągłych ostrzach. Mimo, że nacięcia są bardzo krótkie, wyraźnie widać lekkie zaokrąglenie.

Prowincjonalny detektyw cicho zachichotał.

— Byłem przekonany — powiedział, iż wycisnąłem z kartki cały ekstrakt, a tymczasem widzę, że zostało go jeszcze co najmniej litr. Ja osobiście szczerze przyznaję, że nic nie mogę zrozumieć z treści notatki, poza tym, że coś tu było zaplanowane i — jak zwykle — cherchez la femme...

Przez cały czas pan Scott Eccles kręcił się niespokojnie na krześle. Wreszcie wtrącił się do rozmowy.

— Cieszę się, że panowie znaleźli tę kartkę, która potwierdza moją relację — powiedział. — Odmieniam się jednak zauważyć, że dotąd nie dowiedziałem się od panów o losach pana Garcia, ani całego jego domu i gospodarstwa.

— Jeżeli idzie o Garcię — to mogę panu zaraz odpowiedzieć. Dziś rano znaleziono go nieżywego w Oxshott Common, w odległości mniej więcej mili od jego domu. Całą głowę miał zmiażdżoną jakimś tępym narzędziem, a obok niego leżał z piaskiem, w każdym razie narzędziem, które raczej miażdżyło niż zadawało rany. Miejsce to jest bardzo odludne i na milę wokoło nie ma żadnego zabudowania. Przypuszczalnie został najpierw uderzony z tyłu i upadł, ale napastnik zadawał mu ciosy jeszcze dłuższy czas po zgonie. Można by to określić jako „wściekły atak". Nie wykryto żadnych śladów stóp ani innych noszlak pozostawionych przez zbrodniarzy.

— Czy był ograbiony?

— Nie. Nie wykryliśmy śladów rabunku.

— To bardzo przykre — niesłychanie przykre, a nawet okropne — powiedział rozdrażnionym tonem pan Scott Eccles — zwłaszcza przykre dla mnie. Nie mam absolutnie nic wspólnego z nocną wycieczką pana Garcii, zakończoną tragicznie dla niego. Jakim sposobem zostałem wmieszany w tę całą historię?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

11

5 wypadków śmiertelnych 34 osoby ranne

- oto bilans drogowy sześciu miesięcy br.

ZDAWAĆ by się mogło, iż 36 wypadków drogowych, które zanotowano w naszym mieście w I półroczu br., to nie jest dużo jak na stolicę województwa liczącą ponad 130 tys. mieszkańców. Jednakże oznacza to pięć osób zabitych i 34 osoby ranne, w tym dwoje dzieci zabitych i pięcioro rannych oraz 27 uszkodzonych pojazdów mechanicznych. W porównaniu z I półroczem ub. r. było więcej o: **jeden wypadek, trzy osoby zabite i dwoje rannych.** Ponadto w I półroczu 1964 r. nie zginęło tragicznie na jezdni, ani jedno dziecko.

Najwięcej wypadków w ciągu I półrocza br. spowodowali kierowcy samochodów ciężarowych, gdyż aż dziesięć, tyle samo przechodnie, kierowcy samochodów osobowych — sześć, motocykliści — pięć, a kierowcy autobusów — cztery. Wśród sprawców wypadków — jeśli chodzi o kierowców — najwięcej było z prawem jazdy II i III kategorii.

Przyczyny wypadków: nadmierna szybkość — sześć wypadków, nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe omijanie i wymijanie — cztery, stan nietrzeźwy i nieprawidłowe wyprzedzanie — trzy, braki techniczne — dwa wypadki.

Najwięcej wypadków spowodowali kierowcy z bazy BPTR na Pietraszach, MPK i PKS oraz motocykliści. W tych przedsiębiorstwach musi więc być zwrócona szczególna uwaga na szkolenie zawodowe i wprowadzenie niezbędnej dyscypliny drogowej.

Brawurą przechodniów, brak opieki nad dzieckiem, nieprzestrzeganie przepisów drogowych spowodowały w I półroczu br. śmierć trzech osób i ciężkie obrażenia dziewięciu.

Wszyscy zrozumieć, że przestrzeganie przepisów drogowych jest w interesie życia i zdrowia, uniknięcia kalectwa. Funkcjonariusze MO nie w ramach „akcji doraźnych" ale przy każdym stwierdzonym wykroczeniu powinni pouczać o zasadach ruchu na drogach.

Szczegółowa analiza wypadków, którą przeprowadził niedawno Inspektorat Ruchu Drogowego KM MO wykazała, iż najwięcej wypadków powstaje w naszym mieście w czwartki i soboty. Do najbardziej „niebezpiecznych godzin" należą: 9—12 i 15—18. W tym okresie notuje się najwięcej wypadków. Po prostu wielu kierowców (a jeśli chodzi o targowe czwartki to również i woźnicy) niezbyt sobie daje radę na ulicach, gdy panuje szczególnie ożywiony ruch.

Najwięcej wypadków w I półroczu 1965 r. wydarzyło się na Szosie Wasilkowskiej (przedłużenie ul. Wasilkowskiej) i przy Al. 1 Maja — po pięć, ul. Mickiewicza, ul. Sienkiewicza (tu należy uwzględnić stosunkowo niebezpieczne skrzyżowanie z Al. 1 Maja) po cztery, ul. Warszawska — trzy, ul. Lipowa, ul. Kilińskiego, ul. Hetmańska, Jurowiecka i Szosa Żółtkowska po dwa. Najwięcej rannych, gdyż aż siedmiu było na ul. Sienkiewicza (mów to fatalne skrzyżowanie), Szosie Żółtkowskiej pięciu, Al. 1 Maja — czterech, po trzech rannych na ulicach: Mickiewicza, Warszawskiej i Jurowieckiej; po dwu rannych na Szosie Wasilkowskiej i ul. Kilińskiego.

Tymczasem na sporej części wspomnianych ulic brak jest odpowiednich znaków „ulica główna" — „ulica podporządkowana". To właśnie m. in. jest przyczyną wielu wypadków. Na odbytej niedawno konferencji zwrócona została na to uwaga. Odpowiedź przedstawiciela Miejskiej Służby Drogowej była natychmiastowa: „Znaki mamy proszę tylko wskazać, gdzie należy umieścić". Jest faktem, że sprawa znaków drogowych nie jest w naszym mieście doprowadzona do końca. Na to zwrócić muszą pilną uwagę zarówno Wydział Komunikacji Prezydium MRN i IRD MO, aby w III kwartale br. pojawiły się wszędzie odpowiednie znaki.

ZDYSCYPLINĄ drogową nie jest w naszym mieście najlepiej. W I półroczu br. zastwierdzone wykroczenia ukarano mandatami 3.343 kierowców, woźniców i przechodniów na sumę 107.100 zł oraz sporządzono 54 wnioski do kolegium orzekającego. Bilans I półrocza br. — ilość wypadków, zabitych i rannych oraz uszkodzonych pojazdów jest nieodpartym argumentem za wprowadzeniem niezbędnej dyscypliny w ruchu drogowym. (h)

W wodzie królują najmłodsi.

Tylko dziś i jutro

można odbierać druki do nowego wymiaru czynszu

JAK nas informuje Wydział Gospodarki Mieszkaniowej i Usług Komunalnych Prezydium MRN, jeszcze tylko dziś, tj. we wtorek, 24 bm. i jutro, tj. w środę, 25 bm. właściciele czynszowych budynków mieszkalnych podległych publicznej gospodarce lokalami mogą odbierać druki niezbędne przy wymiarze czynszu mieszkaniowego według nowych zasad.

Druki takie otrzymać można w punktach rejonowych. Oto siedziby i adresy punktów rejonowych: Szkoła Podstawowa nr 1 — ul. Wiatrakowa, Szkoła Podstawowa nr 24 — Antoniuk Fabryczny, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania — ul. Dąbrowskiego, Liceum Ogólnokształcące — Starosielce, Gazownia Miejska — ul. Zacisze, Prezydium MRN — ul. Lenina, Białostockie Przedsiębiorstwo Pomocniczej Produkcji Budowlanej — ul. Nowowarszawska 2, Prezydium MRN — ul. Mickiewicza, Szkoła Podstawowa — ul. Pułaskiego, świetlica miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych — ul. Cieszyńska 2, Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości — ul. Plutonowa.

Punkty rejonowe czynne są w godz. 10—20 i tam otrzymać można wszelkie niezbędne informacje. Właściciele budynków mieszkalnych winni więc zgłosić się do swego najbliższego punktu rejonowego. Dotychczas w minimalnym stopniu pobrali niezbędne druki właściciele domów mieszkalnych w dzielnicach Antoniuk, Starosielce, Białostoczek, Wygoda, Skorupy i Nowe Miasto.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż jeśli lokatorzy nie otrzymają odpowiednich druków od właścicieli domów, w których zamieszkują, wówczas nie otrzymają dodatku przejściowego do poborów. **Lokatorzy winni więc domagać się od właścicieli budynków mieszkalnych odpowiednich druków.**

Przypominamy, iż punkty rejonowe, w których są wydawane druki czynne będą **tylko dziś i jutro.** (h)

Z „Gromadą" i „Orbisem" do Białegostoku

Bawiący gościnnie niedawno zespół „Mazowsze" cieszył się wśród publiczności naszego województwa ogromnym powodzeniem. Na występy „Mazowsza" przyjeżdżały wycieczki organizowane przez „Gromadę" i „Orbis" z najodleglejszych zakątków województwa. Wśród publiczności byli członkowie kółek rolniczych, spółdzielni mleczarskich, GS, kół gospodyń wiejskich i pracownicy PGR. Nie zabrakło też widzów z powiatów suwalskiego, dąbrowskiego, goldapskiego, oleckiego i kolneńskiego. Występy „Mazowsza" obejrzało blisko 6 tys. widzów. (as)

Na rynku warzywnym

Niedługo już rozpoczną się dostawy bogatej w witaminę papryki. Na razie zadowalamy się warzywami miejscowej produkcji, których jest pod dostatkiem. Najlepiej obrodziła kapusta. Spółdzielnia „Witamina" przygotuje na jesień i zimę 200 ton kiszonej kapusty. W tym roku mało będzie kiszonych ogórków. Już obecnie występują niedobory ogórków w zaopatrzeniu rynku. Nieurodzaj sprawił, że przeciętny, dzienny skup ogórków wynosi zaledwie 200 kg. W tym samym okresie roku ubiegłego skupowano 15 ton ogórków.

W sprzedaży pojawiły się pierwsze gruszki, których pełny „wysyp" spodziewany jest za kilka dni. Zapowiada się też niezły urodzaj na śliwki. (as)

Nareszcie gorąco!

UBIEGŁA niedziela należała do najładniejszych dni, którymi tego roku tak skąpo obdarzyło nas lato. Nic też dziwnego, że mieszkańcy tłumnie wyjeżdżali na „łono natury" opuszczając rozgrzane mury miasta. Setki ludzi zapełniło dojlidzką plażę, by tam zażywać kąpieli wodnych i słonecznych. Zapełnione autobusy dowoziły przez cały dzień pasażerów zdążających do Supraśla nad rzekę. Wiele rodzin biwakowało też w cieniu zwierzynieckiego parku.

W upalną niedzielę wzrosła też podaż napojów chłodzących. Wytwórnia Wód Gazowych Powszechnej Spółdzielni Spożywców zaopatrzyła w sobotę sklepy i kioski w 18 tys. butelek napojów chłodzących, które dostarczano do godz. 21 wieczorem. Napoje chłodzące rozwożono także i w niedzielę. Tego dnia kioski otrzymały jeszcze 3 tys. butelek różnych gatunków napojów. (as)

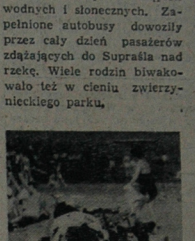

Rowery przykryte, teraz kostiumy na siebie i korzystać ze słońca i wody. . .

Słońce przyjemnie rozlewia.

A my, rodzinnie popłynęliśmy kajakiem na wycieczkę.
Fot. Z. ZARENBA

Coś tu nie gra

W samym centrum Białegostoku (mamy na myśli centrum handlowe miasta) znajduje się na dobrą sprawę tylko jeden urząd pocztowy przy ulicy Zamenhofa. W dodatku jest to placówka bardzo skromna, tak, że znajdujące się w niej trzy „okienka" są w godzinach popołudniowych dosłownie oblężone przez interesantów.

Niezbyt przemyślana była więc decyzja zamknięcia jednego „okienka" w lipcu z powodu urlopu pracownika. Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny powinien chyba przewidzieć w podobnej sytuacji zastępstwo.

Poczta przy Zamenhofa czynna jest od godz. 8. Tymczasem w ub. wtorek jeden z naszych Czytelników musiał przed godziną 9 czekać kilka minut wraz z kilkoma innymi interesantami, aż uroczy personel podzieli się ostatnimi nowinami za przepierzeniem lokalu. (do)

W niedzielę było 27,3° C

Najwyższa temperatura, jaką notowano w Białymstoku w ubiegłą niedzielę wynosiła 27,3 stopni C. Wczoraj zaś o godz. 11 termometry wskazywały 24,5 stopni C. A więc upalnie i pogodnie. (as)

Kącik Ludwika

Groszek w butelkach

ZIELONY groszek można prawdy zawsze dostać w puszkach w sklepie. Ale kto ma kawałek ogródka, a w nim groch, niech spróbuje zrobić z niego własne przetwory. Przydadzą się w zimie do sałatek, jako dodatek do zupy jarzynowej czy marchewki na jarzynę. Roboty przy tym nie tak dużo, a pożytek znaczny.

Groch w domu konserwować możemy z powodzeniem w butelkach oszczędzając wecki, o które ciągle trudno w naszych sklepach. Jak się to robi? Otóż jeśli groszek jest dobrej odmiany i młody, to po wyłuszczeniu napełniamy nim ćwierć lub półlitrowe butelki, następnie zalewamy groch w butelkach osoloną i osłodzoną wodą (na litr wody ok. półtorej łyżeczki soli i łyżeczkę cukru). Potem butelki wstawiamy do kotła z wodą i gotujemy je przez godzinę. Napełnione butelki gotujemy leciutko zakorkowane. Korek dociskamy dopiero po skończeniu sterylizacji. Przed wstawieniem butelek do piwnicy trzeba je zalakować lub zaparafinować. Dobrze jest korek przewiązać sznurkiem lub drutem. Do zielonego groszku tem. Do zielonego groszku można też dodawać młodą marchewkę pokrojoną w kostkę. Będziemy wtedy mieli gotową mieszankę do wybornej sałatki jarzynowej.

Przypominam też, że groszek zielony można po wyłuskaniu suszyć. Nadają się do tego jednak tylko szlachetniejsze odmiany groszku cukrowego. Taki susz można potem namoczyć i ugotować i w środku zimy będziemy imponowali domownikom zielonym groszkiem niby prosto z ogródka.

LUDWIK

Dlaczego brak mleka?

Od dłuższego czasu w białostockich sklepach nie można po godz. 8 rano kupić mleka. Dostarczane ilości są szybko rozprzedawane i liczni amatorzy szklanki gorącego mleka na śniadanie odchodzą zawiedzeni. Dzieje się to w okresie, gdy ze wszystkich stron dochodzą sygnały o „mlecznej fali" i przekroczeniu planów skupu mleka. Oto w ub. sobotę już o godz. 8.15 w żadnym sklepie w śródmieściu nie było mleka nawet na... lekarstwo.

Warto też chyba wrócić do dobrej tradycji dostarczania mleka do mieszkań. Niestety, w sklepach nie ma napisów informujących o przyjmowaniu tego typu zamówień. (h)

Czytelnicy piszą

Gdzie trzepać dywan?

Nasza Czytelniczka z ul. Zamenhofa postanowiła wyczyścić dywan. Wytrzepała go na podwórkowym trzepaku, a potem rozłożyła go obok na podwórkowej trawie. Zobaczył ją milicjant i zagroził karą za niszczenie zieleni. Czy to nie przesada? — pyta nasza Czytelniczka. **Gdzież mają bowiem oczyścić dywany mieszkańcy bloków? Chyba właśnie przy trzepaku.**

Problem jest drobny, ale istotny dla gospodyń domowych. Wydaje nam się, że troska funkcjonariusza MO o podwórkową zieleń była w tym wypadku rzeczywiście przesadna. Sprawę może uregulować kierownictwo ADM wydzielając niewielki teren na podwórku nie tylko na trzepanie, ale i na czyszczenie dywanów. (f)

Dach ze szkła nad strzelnicą

Mieszkańcy Białegostoku zebrali w ciągu siedmiu miesięcy br. na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy 1 mln zł. tys. zł, co stanowi 60 proc. rocznego planu świadczeń.

W tym roku z funduszy SFOR dokonana zostanie m. in. rozbudowa strzelnicy Ligi Obrony Kraju. Strzelnica ta, znajdująca się przy ul. Warszawskiej, otrzyma dach ze szkła zbrojonego. Rozbudowa obiektu kosztować będzie 250 tys. zł. (as)